

Pierwsze posiedzenie komisji redakcyjnej w Berlinie

W dniach 17-19 bm. odbyło się w Berlinie pierwsze posiedzenie grupy roboczej komisji redakcyjnej, powołanej przez budapeszteńskie spotkanie przygotowawcze do konferencji europejskich partii komunistycznych i robotniczych. Uczestniczyli w nim przedstawiciele szesnastu partii.

USA wezmą udział w konferencji energetycznej

W środę podczas śniadania w Pałacu Elizejskim sekretarz stanu USA Henry Kissinger przeprowadził rozmowę z prezydentem Francji Valérym Giscard d'Estaing.

Po tej rozmowie Kissinger oświadczył dziennikarzom, że „osiągnięto poważne postępy na drodze zapewnienia udziału USA w konferencji przygotowawczej ds energetycznych zaproponowanej przez Francję, w której wezmą udział producenci i importerzy ropy naftowej”.

W odpowiedzi na list E. Gierka i P. Jaroszewicza

Milion par butów ze znakiem „Contessa” Zobowiązania LPBP nr 1

2,2 mln par butów damskich wiosennych i letnich, czyli o 47 tys. więcej niż rok temu wyprodukują Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Skogar”. Z tej liczby ponad milion par obuwia, opatrzonego znakiem „Contessa” trafi do naszych sklepów, pozostała część sprzedana zostanie za granicą kupcom, przysparzając krajowi dewiz.

W tegorocznych dostawach znajduje się m. in. 100 tys. par butów z kolorowych paszków, z importowanego z Włoch tworzywa sztucznego. Model tych butów na ubiegłorocznych jesiennych targach w Poznaniu otrzymał srebrny medal. Do naszych sklepów trafiło już też obuwie (niestety, w znikomych ilościach) wyróżnione w Poznaniu złotym medalem. Jest to obuwie

DE

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Wyd. Al Łódź, czwartek 20 lutego 1975 roku Cena 1 złoty
Rok XXXI Nr 43 (8147)

Sprawa Cypru na wokandzie Rady Bezpieczeństwa

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przekazał Radzie Bezpieczeństwa raport o ostatnich wydarzeniach na Cyprze. Jest to m. in. relacja z rozmów między wiceprezydentem Cypru Giakosem Kleridsem a przywódcą wspólnoty tureckiej Raulem Denktaszem na temat kryzysu cypryjskiego. Rozmowy te rozpoczęły się 14 stycznia br. Raport zawiera ponadto ocenę wydarzeń spowodowanych ogłoszeniem przez przywódców wspólnoty tureckiej deklaracji o utworzeniu odrębnego państwa tej mniejszości na Cyprze. Są tam również informacje o sytuacji wojskowej oparte na meldunkach specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ oraz dowódcy pokojowych sił zbrojnych ONZ na Cyprze.

Relacjonując wypadki naruszania rozejmu oraz działalność wojskową na Cyprze — raport sekretarza generalnego ONZ zwraca uwagę na napięcie w jakim żyje ludność wyspy z powodu ciągłej groźby wybuchu walk zbrojnych. Raport odnotowuje również operacje wojsk tureckich wymierzonych przeciwko ludności greckiej na Cyprze.

Jak podała Agencja Reutera w czwartek wieczorem zbierze się w siedzibie ONZ Rada Bezpieczeństwa, aby omówić sytuację na Cyprze powstałą po proklamowaniu Federalnego Państwa Tureckiego Republiki Cypryjskiej. Oczekuje się, że debate rozpocznie wystąpienie Giakosa Kleridisa, przywódcy społeczności greckiej na Cyprze.

Będzie to pierwsza sesja Rady Bezpieczeństwa ONZ w bieżącym roku.

W środę rano w Nikozji rozpoczęła się wielka demonstracja studentów i uczniów — Greków cypryjskich, którzy protestują przeciwko proklamowaniu Federalnego Państwa Tureckiego Republiki Cypryjskiej.

Zapowiedź eksplozji na atolu Mururoa

W środę rząd francuski oficjalnie powiadomił Nową Zelandię o zamiarze przeprowadzenia na atolu Mururoa w płd. części Pacyfiku nowej serii doświadczeń z bombą atomową. Po raz pierwszy mają to być eksplozje podziemne. W związku z tym wystosowano ostrzeżenie do statków pływających w pobliżu wyspy.

Spotkanie radzieckiego ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromyko z amerykańskim sekretarzem stanu Henrym Kissingerem w Genewie było pierwszym ich kontaktem osobistym po spotkaniu na szczyście we Władystoku latem ubiegłego roku. Pierwszym również — po uchwaleniu przez amerykańską Izbę Reprezentantów osławionej poprawki senatora Jacksona, która uzależniała dalszy rozwój radziecko-amerykańskiej współpracy od warunków stanowiących ingerencje w wewnętrzne sprawy ZSRR. Skutkiem tego nie doszło do zawarcia układu handlowego między obu mocarstwami.

Nie zdziwne, że rezultaty genezyjskie — nie zapowiedziane wcześniej — spotkania obserwowano

Impas przełamany?

z uwagą, widząc w nich świeży rodzaj barometru, określający stan stosunków między obu wielkimi mocarstwami. Po jego zakończeniu okazało się, że barometr ten, mimo chwilowych zakłóceń spowodowanych wspomnianą uchwałą Kongresu, nadal wskazuje na pogodę. Większość obserwatorów była już wcześniej tego zdania, gdyż nikt nie wątpił, że przyzdyt Ford przywiązuje wielką wagę do dalszego pozytywnego rozwoju dialogu ze Związkiem Radzieckim i że ma zamiar podjąć kroki, które usunęłyby stworzone przez Jacksona przeszkody na tej drodze.

Obecnie trzeba brać pod uwagę ogromne zmiany technologiczne, które przyspieszają się do podniesienia siły niszczącej głowie strategicznych, nawet jeśli ilość ich nie wzrasta. Niemniej jednak tak po stronie radzieckiej, jak i amerykańskiej wydaje się panować pewien optymizm co do szans dalszego zbliżenia poglądów.

Z. ARTYMOWSKA

8 stron 8 stron

W ZWIĄZKU Z WOLNĄ SOBOTĄ MAGAZYN DŁ „PANORAMA” UKAŻE SIĘ JUTRO

Przeczytacie m. in.:

- Aktor w sklepie
- Najszybszy „pasażer”
- Korespondencje ze świata
- Horoskop
- Rozkosze łamania głowy z cennymi nagrodami

8 stron 8 stron

Przed pierwszym w br. dodatkowym dniem wolnym od pracy

NAJBLIŻSZA SOBOTA — 22 BM. BĘDZIE PIERWSZYM Z 12 DODATKOWYCH WOLNYCH OD PRACY DNI, Z JAKICH SKORZYSTAMY W TYM ROKU. PO 6 WOLNYCH SOBOTACH W UB. R., KTÓRYCH WPROWADZENIE BYŁO PIERWSZĄ PRÓBĄ PRZED POWSZECHNĄ REFORMĄ CZASU PRACY ZAPOWIEDZIANĄ W UCHWALE VI ZJAZDU PARTII, 13 WOLNYCH DNI W TYM ROKU STANOWIĆ MA — W MYŚL PROGRAMU XII PLENUM KC PZPR — DRUGI ETAP PROWADZĄCY DO TEGO CELU.

Zasady wprowadzania i korzystania z wolnych od pracy dodatkowych dni są powszechnie znane, tak jak i terminy teoretycznych 12 dni, które ustalono w uchwale Rady Ministrów powziętej w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych.

Przypominamy, że dla zdecydowanej większości zatrudnionych będą to dni wolne bez obowiązku odpra-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Łódzkie gołębie



Fot.: A. Wach

Wizyta ambasadora NRD w Łodzi

Wczoraj I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Bolesław Koperski przyjął przebywającego w naszym mieście ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej Güntera Siebera.

W trakcie rozmowy B. Koperski zapoznał ambasadora NRD z aktualnymi problemami miasta, jego rozwojem i modernizacją.

Po spotkaniu Günter Sieber zwiedził Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego oraz spotkał się z aktywnym gospodarczo-politycznym „Dywilanem”.

się kolejnego amerykańsko-radzieckiego spotkania na szczyście. Wytyczne dla tego nowego porozumienia ustalone zostały przez L. Breżniewa i G. Forda we Władystoku. Przewidują one, że w miejsce tymczasowych, przyjętych poprzednio ustaleń, zawarte zostaną postanowienia długoterminowe, na okres 10 lat, a więc do 1985 roku. W dodatku będą one obejmować nie tylko ilościowe, ale również jakościowe ograniczenia broni strategicznych, a więc broni jądrowo-rakietowych.

Oczywiście, problemy te są znacznie bardziej skomplikowane niż to, z czym mieli do czynienia negocjatorzy w poprzednich rundach S.A.L.T., kiedy w grę wchodziły jedynie ilościowe ograniczenia tych

Ludność Addis Abeby poparła rząd wojskowych

W środę w stolicy Etiopii odbył się masowy wiec na rzecz poparcia

polityki tymczasowego wojskowego komitetu administracyjnego, który zwrócił do zachowania jedności i terytorialnej integralności kraju. Wzięli w nim udział przedstawiciele różnych organizacji społecznych i Erytrejczy-cy żyjący w stolicy.

Przedstawiciele społeczności erytrejskiej ostro potępili w czasie wiecu próby reakcji wewnętrznej, usiłującej doprowadzić do rozbitcia kraju z przyczyn etnicznych i religijnych oraz podkreślili, że Erytrea jest nieodłączną częścią Etiopii.

We wtorek wieczorem partyzanci erytrejscy dokonali gwałtownego ataku na wojska etiopskie w Asmarze. Na ulicach miasta doszło do zaciętych walk, które trwały prawie 2 godziny. Głównym obiektem ataku było lotnisko w Asmarze, służące do przetranszowania oddziałów wojsk rządowych. Dotychczas nie wiadomo w czyich znajduje się on rękach. Zaażakowane zostało również dowództwo jednej z dywizji armii etiopskiej oraz dowództwo marynarki. Lotnictwo etiopskie dokonywało bez przerwy nalotów na pozycje partyzantów w pobliżu Asmary.

Jane Fonda była nadzorowana przez CIA i FBI

Przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych powiadomił, że Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) bezprawnie nadzorowała korespondencje znanej amerykańskiej aktorki i aktywistki ruchu antywojennego, Jane Fondy. Aktorka była również śledzona przez agentów CIA.

Pani Margaret Thatcher przemeblowuje „gabinet cieni”

Nowy przywódca brytyjskiej Partii Konserwatywnej pani Margaret Thatcher, dokonała pewnych zmian w konserwatywnym „gabiniecie cieni”, wywołano zastąpienie i sensacje. Maudling, minister spraw wewnętrz-

nych w ostatnim rządzie konserwatywnym premiera Heatha, był zmuszony ustąpić ze swego stanowiska w roku 1972, ponieważ został zamieszany w skandal o posmaku kryminalnym; był jednym z współpraco-wników przedsięwzięcia architekta Poplisona, który prowadził niezbyt czyste interesy.

Według oceny prasy londyńskiej, konserwatywny „gabinet cieni” jest znacznie słabszy od rządzącego gabinetu Partii Pracy.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 51 dniu roku słońce weszło o godz. 6.13, zaidzie zaś o godz. 16.58.

Imieniny obchodzą Leon, Ludomił Dyżurny synożytk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z możliwością opadu drobnego śniegu. W nocy i rano mglisto. Temperatura minimalna ok. minus 10, maksymalna ok. 4 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie północne. Ciśnienie wieczorem 749,1 mm.

Ważniejsze rocznice 1946 — Utworzenie ORMO 1955 — Odkrycie złóż rud żelaznych w rejonie Łęczyca. Taka sobie myś!

Chytrzy nie są wierni Uśmiechnij się



— To nie mucha, proszę pana! to moje sztuczne ręce.

Wzrost obrotów handlowych między krajami RWPG i RFN

Urząd Statystyczny RFN poinformował, że w 1974 r. import RFN z krajów socjalistycznych wyniósł 5 proc. całego importu tego kraju, zaś eksport do krajów socjalistycznych 7 proc. całego eksportu. W tym okresie RFN zakupiła w krajach socjalistycznych towary wartości 8,4 mld marek, zaś eksportowała towary wartości 13,9 mld marek. W porównaniu z rokiem 1973 import z krajów socjalistycznych do RFN wzrósł o 27 proc., zaś eksport o 47 proc.

Przed pierwszym w br. dodatkowym dniem

(Dokończenie ze str. 1)

cowania równoważnej liczby godzin. Warunkiem tego jest jednak pełne wykonanie — w okresie poprzedzającym wolną sobotę zarówno zadań

Strajk włoskiej służby zdrowia

W środę rano rozpoczął się we Włoszech 72-godzinny strajk pracowników służby zdrowia i opieki społecznej. W strajku uczestniczy ponad 150 tys. osób, które protestują przeciwko rządowemu projektowi reformy tego sektora oraz wyeliminowaniu niektórych służb, które uważane są za zbędne.

Izba Gmin zatwierdziła projekt ustawy o przemyśle

W brytyjskiej Izbie Gmin zakończyła się dwudniowa debata na temat rządowego projektu ustawy o przemyśle. Wistawa przewiduje przede wszystkim zwiększenie udziału państwa w gospodarce kraju i powołanie w tym celu tzw. Krajowej Rady Przedsiębiorstw, poprzez którą rząd mógłby przejąć część akcji spółek przemysłowych.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Mistrzostwa łyżwiarskie Polski juniorów Pożegnany popis G. Kąstrzewińskiej i A. Brodeckiego

Przez trzy dni trwał buda na tafli lodowej Pałacu Sportowego w Łodzi (ul. Worceła 21) mistrzostwa Polski juniorów w jeździe figurowej. Mistrzostwa rozpoczyna się w piątek o godz. 8. Oficjalne otwarcie tegoż dnia o godz. 17.30. W pierwszym dniu program przewiduje jazdę obowiązkową we wszystkich konkurencjach.

Spółem — AZS

Szef wyszkolenia SKS Spółem, Zbigniew Szalak, informuje nas, że w sobotę o godz. 15 w sali Resursy przy ul. Letniej 4 rozegrany zostanie kolejny mecz o mistrzostwo II ligi w piłce koszykowej mężczyzn między Spółem a AZS AWF Warszawa. W pierwszej rundzie lodzianie jeden mecz wygrał, a drugi przegrali. Liderem w grupie klubowej jest nasz drużyna różnicą 2 pkt. Nadarza się okazja do rewanżu.

MALY LOTEK
1. 5. 9. 26. 34
wylosowana bawerola: 177450

Trzecie miejsce Łodzi w Warszawie

Wczoraj rozmawialiśmy z mgr S. Pawłowskim, który jest trenerem koordynatorem w łyżwiarskim klubie Spółem. Dzięki jego wysiłkom i walecznej pracy zaczyna wyłaniać się nienośnej jakości talenty sportowe.

Działalność wydawnictw i rozwój bazy poligraficznej

Działalność wydawnictw oraz rozwój bazy poligraficznej były tematem obrad Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki. Jak podkreślano w toku posiedzenia, postanowienia VI Zjazdu PZPR wyznaczyły książkę i prasę specjalne miejsce w procesie twórczym i upowszechniania kultury.

Włoskie ustawodawstwo dopuszcza możliwość przerwania ciąży

Od środy Włochy mają ustawodawstwo jedno z bardziej postępowych w świecie, jeśli idzie o kwestię przerywania ciąży. 18 bm, sąd konstytucyjny w Rzymie częściowo uchylił obowiązujący jeszcze od czasów faszyzmu art. 545 Kodeksu Karnego, który przewidywał karę od dwóch do pięciu lat więzienia dla każdej kobiety, która dopuściła się przerywania ciąży. Według wyroku sądu konstytucyjnego, świadczenie przerywania ciąży nie podlega karze, jeśli medycznie stwierdzono, że kontynuacja ciąży stwarza poważne niebezpieczeństwo dla „zdrowia fizycznego i równowagi psychicznej” kobiety.

Jak w komedii o złodziejach

W nocy z wtorku na środe nieznanymi sprawcy skradli z Muzeum Sztuki Współczesnej w Mediolanie 28 cennych obrazów. Wstępne dochodzenie wykazało, że strażnicy wyłaczili system alarmowy, który ich zdaniem był zbyt czuły i włączył się przy najbliższym wstrząsie. System ten został zamontowany w muzeum przed rokiem i był bardzo kosztowny.

Miliona par butów ze znakiem „Contessa” — Zobowiązania LPBP nr 1

(Dokończenie ze str. 1)

zajędnij autobusowej „dla...Orbisu” przy ul. Żniwnej, Stacjonarą będą tam „Berliety” dla turystyki krajowej i zagranicznej.

Włochy — Norwegia 4:1

W towarzyskim meczu piłkarskim w Salonikach kadra PZPN przegrała z miejscowym I-ligowym zespołem PAOK 0:1 (0:0). Bramkę w 69 min. zdobył Anastasiadis.

Ruch — Internacional 2:3

Piłkarze chorowskiego Ruchu rozegrali w Porto Alegre mecz z miejscowym zespołem Internacional. Po zwycięskim pojedynku spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny brazylijskiej 3:2.

Piłka ręczna w RKS

Działacze RKS mają ostatnio wiele pociechy z graczy sekcji piłki ręcznej mężczyźni. Sekcja ta rozbudowała się i osiągnęła sąsiedzki sukces.

Mimo trudności i sprzeczności regulaminowych, Łódź w łyżwiarskiej figurowym zajęła trzecie miejsce za Katowicami i Warszawą. Co jest dla naszej młodzieży dużym sukcesem.

Pierwsze zagraniczne zgłoszenie do konkursu chopinowskiego

Do organizatorów IX Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego napłynęła pierwsza zgłoszenia zagranicznych uczestników imprezy. Listę zgłoszeń otwiera włoski pianista — Vincenzo Balzani, absolwent konserwatorium w Mediolanie. 24-letni artysta uczestniczył w kilku międzynarodowych konkursach, zdobywając m. in. I nagrodę w Verelli.

Skutki upałów w Brazylii

Blisko 150 dzieci zmarło, od początku roku w największym mieście Brazylii Sao Paulo z powodu odwodnienia organizmu. W pierwszych dwóch tygodniach lutego zmarło 52 dzieci, a 665 znalazło się w szpitalu. Szerzenie się choroby powoduje również spożywanie zakażonej żywności i niedożywienie panujące na obszarze rozległych w mieście slumsów.

Tylko do 15 marca PKP przyjmuje zgłoszenia grup kolonijnych

Referat Pasażerski Oddziału Ruchowo-Handlowego PKP w Łodzi skarży się, iż do tej pory zaledwie 3 zgłoszenia wpłynęły pod jego adresem od organizatorów letniego wycieczki dzieci i młodzieży. Tymczasem zaś termin składania takich zgłoszeń upływa nieodwołalnie 15 marca, a nigdzie nie jest powiedziane, że należy z tym czekać do ostatniej chwili.

Cenna inicjatywa KM MO i WAM

Z inicjatywą KM MO i WAM zorganizowanej został w milicyjnej Izbie Dziecka przy ul. Skrzywana 14, Ośrodek Pomocy Wychowawczej. W każdą środę w godz. 15-18 dyżurnicy z lekarzami psychologii i psychiatry z WAM, pedagogów i pracowników udzielają wszelkich porad dotyczących wychowania dzieci i młodzieży, spraw alimentacyjnych i rodzinnych i młodzież będzie mogła zwracać się tu ze swoimi problemami.

Porażka polskich piłkarzy w Salonikach Kadra PZPN — PAOK 0:1

Nasz zespół przegrał w Salonikach z miejscowym aktualnie czwartą pozycję w greckiej ekstraklasie zespołem PAOK.

Zwycięstwo T. Sukniewicz w Genui

W pierwszej tegorocznej międzynarodowej konfrontacji, T. Sukniewicz-Kleiber odniósł zwycięstwo w biegu na 60 m ppł.

Koszykówka Mistrzostwa Polski dziennikarzy

W Zakopanem odbywają się 9 mistrzostw Polski dziennikarzy w koszykówce. Z tej okazji doszło tu do międzynarodowego spotkania naszych dziennikarzy z kolegami z zagranicy z Węgier, Polacy wygrali 43:40 (25:26).

Komunikat Totka

LOSOWANIE I
5 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 840,925 zł; 203 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 13,000 zł; 13,854 roz. z 4 traf. — wygrane po 315 zł; 255,559 roz. z 3 traf. — wygrane po 15 zł.

Nasz komentarz Pasożytnictwo i alkoholizm przyczyny wszelkiego zła

Bezpieczeństwo i porządek publiczny w mieście są troską władz i obywateli, tematem narad i dyskusji, powodem do narzekania — słowem, problemem na co dzień — bez względu na to, z jakiego punktu widzenia starzy się sprawę nasświetlić. Pod tym ogólnym pojęciem: bezpieczeństwo i porządek — kryje się wiele zjawisk. W zależności od ich natężenia możemy ocenić stan bezpieczeństwa.

Pogłębia się proces umiarnienia socjalistycznej praworządności, wzrasta dyscyplina społeczna, wzrasta poziom świadomości prawnej i powoli następuje ograniczenie przestępczości i zmniejszenie się ilości popełnianych wykroczeń. Dane, które przedstawiono wczoraj na posiedzeniu Komisji Przeświadczenia Prawa i Porządku Publicznego Rady Narodowej m. Łodzi są dość optymistyczne. Generalnie biorąc, w ciągu ostatnich czterech lat (w porównaniu z rokiem 1970) ilość przestępstw w naszym mieście zmniejszyła się o 32 proc. W różnych kategoriach różnie się to przedstawia i nie we wszystkich ten spadek jest wyrazisty.

Czy mogłyby być lepsze? Na pewno tak. Istnieją jednak dwie podstawowe przyczyny wszelkiego zła: pasożytnictwo społeczne i alkoholizm. Idą, a raczej leżą się razem przez nasze miasto niczym bliźniacze rodzeństwo. Już dawno uznano pasożytnictwo za jeden z najgroźniejszych czynników przestępczości. Około 50 procent sprawców przestępstw i wykroczeń stanowią osoby nie pracujące i nie uczące się. Poważną ich część zwiędzała jest z elementem przestępczym i naruszającym zasady współżycia społecznego. Tryb życia ich wszystkich reguluje z reguły pijaństwo lub nalogowy alkoholizm.

Zaczęliśmy zwalczać pasożytnictwo w sposób łagodny: najpierw przez rozpoznanie warunków życia, potem przez próbę resocjalizacji, opartej na metodach perswazji i namawiania do podjęcia pracy. Od października 1972 r. do grudnia 1974 r. zespoły do spraw zatrudnienia osób uchylających się od pracy zarejestrowały 3,809 nazwisk. Z nich 2,736 podjęło pracę, ale tylko połowa ją kontynuuje.

Wobec sprawców przestępstw prowadzących pasożytniczy tryb życia stosowane są surowe kary i inne środki oddziaływania. Fakt zatrudnienia nie decyduje o całkowitym zerwaniu z dotychczasowym trybem życia i osoby skierowane do pracy pozostają nadal w zainteresowaniu zespołów i poszczególnych organów państwowych. Czy jednak nie za dużo sil i środków społecznych składa się na „ożar” pasożytnictwa? Czy ta metoda jest najskuteczniejsza?...

Z pijaństwem jest podobnie. Mamy doskonałą ustawę, wypracowane formy i metody działania, lecz nie doprowadzają one nawet do ograniczenia spożycia alkoholu. W ubiegłym roku zlikwidowano 377 bimbrów i 319 punktów nielegalnego handlu alkoholem. Społeczeństwo pomaga milicji, propaganda alkoholowa jest w pełnym rozruchu, a problem pijaństwa jak istniał, tak istnieje i grozi. Lamanie dyscypliny pracy, wypadki przy pracy, nieszczęścia w rodzinie, zbrodnie, zabójstwa i sto innych form lamania prawa — oto alkoholowe żniwo. Jeżeli więc mamy mówić o skutecznym działaniu na rzecz poprawyładu, porządku i bezpieczeństwa — musimy zlikwidować w pierwszym rzędzie alkoholizm i pasożytnictwo społeczne.

Stop! Dość ofiar!

Pod takim właśnie hasłem przebiegała wczorajsza ogólnopolska akcja radiowo-milicyjna zorganizowana przez Komendę Główną MO i Polskie Radio.

W Łodzi wzięło w niej udział przeszło 300 funkcjonariuszy MO i społecznych inspektorów ruchu drogowego. Tym razem szczególną uwagę zwrócono na pieszych użytkowników dróg. Jak wiadomo, ich niedyscyplinowanie i nieostrożność jest przyczyną większości wypadków.

Pożar zbiornikowca

Wskutek wybuchu ognia na francuskim zbiornikowcu „Pointe de Penharne” jeden członek załogi poniósł śmierć, a innemu uważa się za zaginionego. Dwóch innych marynarzy 14-osobowej załogi zostało poważnie poparzonych. Tankowiec, przewożący chemikalia znajdował się w chwili wypadku ok. 100 km na wschód od Minoriki na Morzu Śródziemnym.

Buble

Zachodniomiemiecki koncern „Continental” produkujący opony poinformował, że zmuszony jest wycofać z rynku ponad 40 tys. sztuk opon, gdyż mają one defekt fabryczny.

Kronika wypadków

▲ Godz. 7.30 ul. i Maja 14: W mieszkaniu Jądwiłki Sz. wybuchła butla z gazem powodując poważne uszkodzenia ścian. Interweniowała Straż Pożarna, zabezpieczając zagrożone mury. Sama właścicielka mieszkanka z obrażeniami ciała została przewieziona do Szpitala im. Bieganskiego.

▲ Godz. 7.40 ul. Piotrkowska 169. Lidia C. (lat 37) wybiegając raptownie na jezdnię wpadła na boks „Wolgi”. Doznała ona odrębnych obrażeń i przebywa w Szpitalu im. Bieganskiego.

▲ Godz. 9.40 Janno pow. Łowicz. Kierowca „Stara” FL 0465 w trakcie nieostrożnego wymiiania uderzył w przyczepę „Ursusa” FL 6073. W wyniku czego został ranny i przebywał w szpitalu w Brzezniech.

▲ Godz. 12.20 skrzyżowanie ulic Rzgowskiej i Lecznicy. „Żuk” SP 7181 potrącił pieszeje Franciszka K., który z urazem głowy został odwieziony do Szpitala im. Bieganskiego.

▲ Godz. 13.15 ul. Wojska Polskiego 112. Nietrzeźwy Tadeusz W. (lat 47) wskutek własnej nieostrożności został potrącony przez tramwaj 15. Po udzieleniu pomocy przez Pożostwo Ratunkowe niebezpiecznego przewieziono do Izby Wyrzecznień.

▲ Godz. 15.30 ul. Rzgowska 312. „Flak” 6970 IO wpadł w poślizg i uderzył w drzewo, w wyniku czego kierowca doznał złamańia obojczyka.

▲ Godz. 19.30 stacja Rosów za Kołuszkami. Znalazłono tu Jana A., który przechodząc przez tory kolejowe w miejscu niedozwolonym dołował w miejscu niedozwolonym nocną, doznając poważnych obrażeń. Przewieziono go do szpitala w Brzezniech. (Jb)

Świat w obiektywie



Przez Kabul przepływa rzeka o tej samej nazwie. Dzieli ona miasto na część prawobrzeżną — starą, pochodzącą z X wieku i lewobrzeżną, nową, w której znajdują się nowoczesne domy, ogrody, reprezentacyjne sklepy. Pięsettysięczna stolica, 17 milionowego Afganistanu stanowi główny ośrodek przemysłu i kultury w kraju. W Kabulu otwarto po wojnie wiele wyższych uczelni. Na zdjęciu fragment lewobrzeżnej części miasta. CAF — Solictel



Ludność 13-milionowego Nepalu zamieszkuje głównie Kotlinę Karmendy. Do tarcz do wiossek położonych w górach jest bardzo trudne i towaru dostaje się po prostu na plecach. CAF — Staszyszyn



ZSRR. Położony w głębokiej tajdze koło jeziora „Ust-Usinsk” znajduje się hodowla reniferów. Zima trwa tu aż do kwietnia, ale do pomocy ludziom w ciężkich warunkach — na dużych obszarach brygadziści poszczególnych stad porozumiewają się drogą radiową, a prasę i książki hodowcy otrzymują za pośrednictwem helikoptera. Niz; zaprzęg reniferów. CAF — TASS



Portugalia. Przystanek małego portu rybackiego na południowym krańcu wybrzeża. CAF — ADN

Mieła godzina dwudziesta druga Prosimy państwa o ściszenie głośników... „Cisza obowiązuje od 22 do 6 rano”, „Strefa ciszy” — i tak dalej. Oto niektóre z licznych hasel — przypomnień o pewnym zjawisku. Mowa oczywiście o hałasie.

Walka z tym diabłem epoki przybiera na sile, chociaż... nie bądźmy jeszcze optymistami. W każdym razie nie już.

Wiemy, że hałas przeszkadza w pracy i odpoczynku, utrudnia lub wręcz uniemożliwia sen, powoduje zmniejszenie wydajności pracy. Współczesna medycyna stwierdza, że hałas jest jedną z przyczyn chorób zawodowych i wypadków przy pracy. Potwierdziła się także teza, że zjawisko to potęguje schorzenia serca, przewodu pokarmowego i układu nerwowego. Powoduje też zniekształcanie wielu organów wewnętrznych człowieka. Udowodniono negatywny wpływ hałasu na zaburzenia mowy...

Definicja i progi

Co rozumiemy przez hałas? Otóż przez pojęcie hałasu rozumieć trzeba każdy bodziec słuchowy, który ze względu na swe własności (parametry) fizyczne, a więc natężenie, skład widmowy i czas trwania — jest szkodliwy dla szeroko pojętego zdrowia człowieka. O szkodliwości hałasu na nasz słuch decydują pewne cechy charakterystyczne zjawiska, a przede wszystkim jego poziom ciśnienia akustycznego, które mierzone jest w decybelach.

Istnieją dwa zasadnicze progi słyszalności dźwięku: dolny i górny. Za pierwszy próg słyszalności dźwięku przyjęto poziom zero. Górny próg słyszalności, zwany również progiem bólu, wynosi 120 decybeli; w tym przedziale mieszczą się zasadnicze poziomy ciśnienia akustycznych, działających na człowieka. Zjawiska mieszczące się między dolnym i górnym progiem słyszalności podzielono na cztery podstawowe grupy.

Pierwsza z nich obejmuje hałasy od zera do 35 decybeli (nieszkodliwe dla zdro-

wia). Poziom np. oddechu człowieka czy szmeru liści przy łagodnym wietrze — wynosi 10 decybeli; tykanie zegarka kieszonego, szepot ludzi czy też odgłosy cichego ogrodu osiąga już poziom dwukrotnie większy od poprzedniego. Bardzo spokojna ulica bez ruchu kołowego charakteryzuje się hałasem do 30 decybeli. Do tej grupy, przypomnijmy — nieszkodliwej, lecz już denerwującej — zaliczamy też m. in. szum wody w łazience, hałasy centralnego ogrzewania lub sieci wodociągowej, brzęczenie dławików lamp jarzeniowych, brzęki przekładanych narzędzi lub naczyń. Mimo więc niewielkiego poziomu, hałasy te mogą przeszkadzać w pracy wymagającej skupienia.

Drugą grupę stanowią hałasy o poziomie 35-70 decybeli, wywołujące ujemny wpływ na organizm człowieka przede wszystkim wskutek negatywnego działania

Stwierdzono także, że hałasy o poziomie 130-150 decybeli obudzaia do drgań niektóre wewnętrzne organy człowieka, powodując ich schorzenia, a niekiedy zupełne zniszczenie. Oczywiście pracujący w takim hałasie mają przeważnie osłabiony słuch.

Dodać trzeba, że hałas o poziomie 150-170 decybeli — już do pięciu minut — paraliżuje całkowicie działanie ludzkiego organizmu powoduje mdłości, zaburzenia równowagi, uniemożliwia wykonywanie skoordynowanych ruchów, zmienia proporcje zawartości różnych składników we krwi, wytwarza wreszcie stany lękowe i depresyjne oraz wywołuje objawy chorób psychicznych. Na szczęście te ostatnie hałasy nie mają charakteru powszechnego.

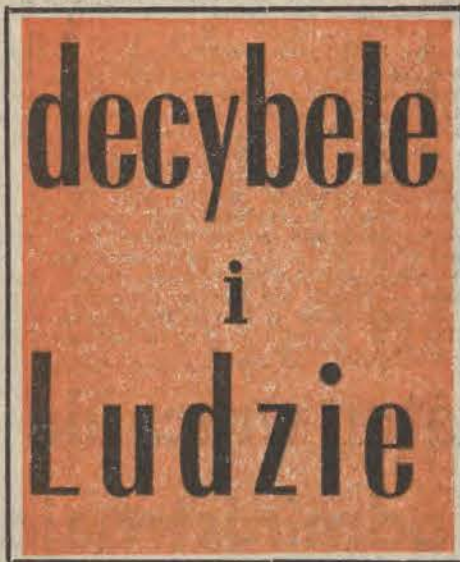
Strefy ciszy i do dalej?

W wielu krajach — w zależności od przeznaczenia terenów miejskich — stworzono specjalne strefy akustyczne. W tzw. strefie ciszy np. dopuszczalny maksymalny poziom hałasu nie może przekraczać 35 decybeli, w strefie mieszkaniowej — do 45 decybeli, mieszanej — 55, handlowej tyleż samo i przemysłowej — 60. Istnieją także odpowiednie bariery dotyczące pomieszczeń mieszkalnych i użyteczności publicznej. Są wreszcie dopuszczalne poziomy dźwięku w miejscach pracy. Np. w pomieszczeniach przeznaczonych do pracy administracyjnej z częstym używaniem maszyn liczących i piszących, maksymalny poziom dźwięku wynosi 55 decybeli, w centrach obliczeniowych hałasy maszyn do pisania, pomieszczeniach dalekopisowych 30 decybeli itp.

Tworzenie tych barier jest jedną z form walki z nadmiernym hałasem. Oczywiście najskuteczniejszym sposobem ochrony przed hałasem jest likwidacja jego źródeł, a więc stosowanie cichobieżnych maszyn, urządzeń, instalacji, środków transportu i komunikacji oraz cichych procesów technologicznych. Istotnym jest także wprowadzenie zabezpieczeń przeciwhałasowych samego źródła, a więc wszelkiego rodzaju zabezpieczeń przeciwdrganowych, stosowanie obudów dźwiękochłonna-izolacyjnych oraz tłumików akustycznych.

Szczególne rolę przypada środowisku przyrodniczemu, które jest źródłem regeneracji organizmu. Chodzi tu o pełne wykorzystanie wszystkich właściwości zieleni w tłumieniu hałasu, zwłaszcza wreszcie od gatunków drzew i krzewów, ich gęstości zalesienia, a także pory roku. Jak wynika z przeprowadzonych badań — decydującą rolę odgrywają liście, a następnie restose zadrzewienia. Okazuje się, że najlepiej, tłumią hałas 40-60 metrowa strefa lasna, złożona w przeważającej części z drzew liściastych z gęstym posykiem — krzewiasto-trawistym. Strefa taka wytłumi hałas rzędu 25 decybeli. Realnie patrząc zaś na wieloletnie warunki naszego bytowania, zacznijmy od rzeczy najprostszych — od cichszego słuchania radia i telewizji, łagodniejszej w tonacji i poziomie dyskusji rodzinnych w naszych... „prywatnych” dźwiękochłonych M-2 lub M-3”.

FRANCISZEK MALINOWSKI



na jego układ nerwowy. Pociąga to za sobą spadek wydajności pracy, może obniżyć zrozumiałość mowy oraz utrudnić wypoczynek i sen. W tej grupie mieszczą się m. in. takie hałasy jak: praca maszyn krawieckiej w punkcie usługowym, działanie robota domowego, pisanie na maszynie w pokoju, krzyki dzieci na klatce schodowej, szczekanie psa, praca odkurzacza itp.

Trzecią grupę stanowią hałasy o poziomie od 70 do 90 decybeli, które przyczyniają się do znacznego zmniejszenia wydajności pracy i są, oczywiście, szkodliwe dla zdrowia. Dłuższe przebywanie w hałasie o tym poziomie powoduje bóle głowy, wpływa ujemnie na układ nerwowy człowieka, który narażony jest na trwałe osłabienie słuchu lub nawet całkowitą głuchotę. Dla ilustracji tego poziomu hałasu kilka przykładów: odgłosy hałaśliwej restauracji, ulicy o dużym ruchu, tramwaju, muzyki radiowej w mieszkaniu, trzaskanie drzwiami itp.

Czwartą wreszcie grupę stanowią hałasy powyżej 90 decybeli, działające szkodliwie na organ słuchu powodując liczne schorzenia organizmu ludzkiego oraz zaburzenia układów krążenia, nerwowego i równowagi. Dla przykładu: do tej grupy zalicza się hałasy hali maszyn, samochodu ciężarowego, wielu urządzeń fabrycznych itp.

Frustracje artystek z St. Pauli

(Korespondencja z Hamburga)

Właściciele sex-kabaretów w rozrywkowej dzielnicy Hamburga St. Pauli zmuszeni byli zamknąć kilka lokali.

Jak informuje „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, zjawiska kryzysowe, dotrącające we wszystkich dziedzinach życia, dały więc znać o sobie również w „przemysle” rozrywkowym. Pod tym względem hamburga St. Pauli, nazwana „metropolią strip-teasu”, dostarcza miarodajnych przykładów. Mają one również oblicze społeczne i — zawodowo-związkowe. Artystki obnażające się w tańcu napotykają bowiem na trudności z przyjęciem do „Związku Zawodowego Artystów”, gdy jednocześnie rośnie zainteresowanie dla form społecznej pomocy dla tancerek zagrożonych bezrobociem. Wprawdzie znalezione namiastki łatwego zarobku, Strip-teazowej chałturzy na prowincji, biorą udział w różnych „galach” urządzanych przez zakłady pracy. „Artystek” przywykłych do aplauzu w światowej sławy dziel-

nicy św. Pawła jednak to nie satysfakcjonuje, tym bardziej, że i w Hamburgu obserwuje się postępującą frustrację znudzonych i ziewających widzów.

Ogólnie stwierdzono, że cofa się koniunktura niedawnej fali porno i seksu. Nie dotyczy to tylko gwiazd, które zarabiają więcej, niż kiedykolwiek w dziejach kabaretu. Publiczność staje się jednak coraz więcej wybredna. Nie wystarcza sama opytka prezentowana na parkietach. Z tych samych względów nie bawi parterowa akrobatyka, żonglerka talerzami i maczugami. Nie wyczuwa radości także zachodniemiecka telewizja. Tym bardziej widzowie cenią coraz wyżej prawdziwy dowcip i znakomitą konferansjerkę. Akcentują potrzebę wspólnego towarzyskiego i zarazem rodzinnego przeżywania prawdziwego komizmu, choćby w reakcji na produkcje kłownów i znakomitych imitatorów. Spada natomiast popularność piosenki — z wyjątkiem tej najlepszej.

O d strony ilościowej zjawiska obserwowane na St. Pauli, symptomatyczne w szerszej skali, posiadają niebłahy zasięg. W RFN oblicza się ilość klubów nocnych na 1000, ilość tancerki prezentujących dodatkową swoje wdzięki na 3 do 4 tysięcy. Ta grupa społeczna w perspektywie utraty etatów w stolicach życia nocnego — w Hamburgu, Frankfurtu n/M., Monachium i innych miastach RFN — szturmuje do drzwi Związku Zawodowego Artystów. Ale rezultaty są raczej mizerne. Gdy więc fala porno i strip-teasu opada w metropoliach, zyskuje na znaczeniu prowincja, wpiętej zażenowana, ale tym niemniej chłonna. Chłonna jednak tylko do pewnego momentu. Schyłkowe objawy na tzw. rynku rozrywkowym są bowiem jakimś odbiciem nastrojów w okresie różnego rodzaju modnych innych kryzysów.

A. RZECKI

Mam! — zawołał przyjaciel, widząc mnie na ulicy. — Mam mieszkanie! Wczoraj załatwiłem wszystko...

Był szczęśliwy. Nie! dziwiłem się. Przez wiele lat mieszkał gdzieś kątem, w wynajętym pokoju wraz z żoną, która obecnie spodziewa się dziecka.

Spotkałem go ponownie po 2 miesiącach. Był zmęczony i zdenerwowany. — Stary — rzekł — czy ty wiesz, co to znaczy umeblować się? Czy ty próbowałeś urządzić sobie nowe mieszkanie, dobrać komplet albo choćby pojedyncze meble, żeby wszystko pasowało do siebie, do wielkości pokoiów? Toż to udręka!

Mój przyjaciel nie lubi przesadzać, a sprawa rzeczywiście nie przedstawia się radośnie. Takich klientów jak mój przyjaciel są przecież tysiące, dziesiątki tysięcy. Przecież też sześć w tym roku odamy do użytku 265 tys. nowych mieszkań, (38 proc. więcej niż w 1970 r.), a całą 5-letnią zmiennicy liczbą 1.121 tys. zbudowanych mieszkań (wielkość o 41 tys. większa

niż wynikało to z pierwotnych ustaleń). I każda niemal rodzina lokalności pragnie kupić nowe lub uzupełnić stare meble...

Według obliczeń handlu, dostawy mebli zaspokajają potrzeby rynku w ok. 80 proc. Przemysł ocenia wprawdzie istniejący deficyt, jako nieco mniejszy niż kilka lat temu, ale fakt pozostaje faktem: podaż jest o wiele niższa od popytu. Rosnie zapotrzebowanie na meble, bo rozwija się budownictwo mieszkaniowe, bo wzrastają dochody ludności (miejskiej i wiejskiej) bo...

Trzeba mieć zdrowe nerwy i dużą wytrzymałość, aby przebrnąć przez kolejkę „na zapisy” po najbardziej poszukiwane typy mebli, które... nie przynoszą w dodatku pożądanego rezultatu, bo wskutek nieterminowych i niezgodnych z przewidywanymi ustaleniami dostaw, sklepy meblarskie nie dotrzymują warunków wstępnych umów z klientami. Opracowano już wprawdzie program przyspieszonego rozwoju meblarstwa (w 1973 r.) ale radykalne zmiany na lepsze nastąpią dopiero za jakiś czas. Rozpoczęto wprawdzie budowę 3 dużych fabryk mebli, które dostar-

cząć będą łącznie ok. 120 tys. zestawów rocznie i trwa rozbudowa fabryki mebli w Wyszowie, a o prócz rozbudowy meblarstwa widoczne są też pewne postępy w

Jest rada...

przygotowywaniu bazy surowcowo-materiałowej, (przyspieszono terminy uruchomienia fabryk płyt, tkanin i oklein oraz dostawy tkanin obiciowych, które zwiększą się

z 7,5 mln m w 1975 r. do 12,6 mln m w 1980 r.), ale...

Nie czekając na realizację zamierzeń inwestycyjnych, obydwa partnerzy: przemysł i handel muszą lepiej sobie radzić z sytuacją dnia dzisiejszego. Dobrych wzorów mebli jest dużo, ale nie widzimy ich w sklepach (sprzedawane są dosłownie „od ręki”), niestety — w tych samych sklepach przyrządzać można wzorom, które straszą nawet w piwnicy. Wyrównanie poziomu wzornictwa powinno więc być pierwszą troską, a zarazem czynnikiem łagodzącym rynek napięcia u obu partnerów.

A teraz — jakość. Jedno przedsiębiorstwo handlu meblami (w Łodzi) przy „wyrzykowym odbiorze” jakościowym — bo taki tylko jest możliwy w tej branży — zarejestrowało w ciągu 6 miesięcy reklamacje dotyczące dostaw wartości 431 mln zł, a zakwestionowało wyroby za 22,6 mln zł. Stanowi to 5,2 proc. ogólnych dostaw. Jakże powoduje to zakłócenia na rynku, nie mówiąc już o szkodach społecznych?

Systematyczny odbiór jakościowy towarów z fabryk ujawnia, że przedmiotem reklamacji jest stosunkowo najczęściej wykonanie mebli ta-

picerskich oraz okucia, zamki itp. metalowe akcesoria. Od lipca ub. roku reklamacje tego typu dotyczą mebli o ogólnej wartości 300 mln zł. Liczba wadliwie wykonanych egzemplarzy jest niepokojąco wysoka. I tak np. w partii zestawów mebli „Brodnica”, produkowanych przez spółdzielnię pracy w Brodnicach, wadliwość przekraczała 15 proc. W przypadku segmentów kuchennych ze strzelińskich fabryk mebli, które należą do III kwartału ub. roku, wadliwość określono na 8,4 proc. itp.

TADEUSZ SAPOCINSKI

370-letni „robotnik”

Pracuje do dziś i, z wyjątkiem niedziel i świąt, przerabia dziennie 80 ton ziarna na mąkę. Jeszcze 3 lata temu pracę jego wspomagały skrzydła wodnej turbiny, obecnie ma napęd elektryczny. Pozostałe agregaty w wialniach, szrotokarniach, mielnikach i odsiewaczach są starsze wielokrotnie niż ludzie, którzy tu pracują. Wiele z tych urządzeń wykonanych jest... ręcznie z drewna. Tylko skrzydła starej, unieruchomionej już dziś turbiny pograżają się w mule i tylko woda doprowadzana tu z Nysy, pieni się i kotłuje — jak dawniej...

Tablica na frontonie budynku młyna „Przyłek” koło Barda Śląskiego powiada, że zbudowano go w 1605 r. i że obiekt ten ani na jeden tydzień nie przetrwał od tego czasu pracy.

Wychodząc naprzeciw potrzebom naszych Czytelników i ich licznym postulatom, postanowiliśmy uruchomić NASZ TELEFON USŁUGOWY 303-04 TAKŻE W SOBOTY I NIEDZIELE (W GODZ. 11-14). Dyżurni dziennikarze przyjmować będą od Państwa pytania i interwencje dotyczące problemów miasta. Równocześnie pragniemy aby SOBOTNIO-NIEDZIELNE DYŻURY NTU BYŁY OKAZJĄ DO WYMAGANY UWAG NA TEMAT NASZEJ GAZETY. W ten sposób chcemy włączyć naszych Czytelników DO WSPÓŁREDAGOWANIA PISMA, co zapewne w większym jeszcze stopniu uatrakcyjni „Dziennik” i uczyni go autentyczną gazetą łódzian. Tak więc JUŻ W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ I NIEDZIELE w godz. 11-14.

SPOTYKAMY SIĘ PRZY NTU 303-04.

Poza dyscypliną

Nowy Kodeks Pracy przewiduje, że wszystkie grupy zatrudnionych otrzymują teraz wynagrodzenie tylko za czas faktycznie przepracowany. Pracownicy notorycznie spóźniający się, nie mogą więc liczyć na pełne wynagrodzenie, nawet jeśli ich spóźnienia będą usprawiedliwione. A że najczęściej przyczyną stałych usprawiedliwionych spóźnień jest kursowanie pociągów niezgodnie z rozkładem jazdy — o zarobkach wielu osób dojeżdżających do zakładów będzie teraz decydowała — kolej. Na to paradoksalne zjawisko zwraca m. in. uwagę pani J. S. z Kolumny. „Zmuszona jestem — pisze — prosić was o pomoc w imieniu swoim i wielu towarzyszy kolejowej niedoli, którzy dojeżdżają do pracy z Kolumny do Łodzi. Począg nasz relacji Zd. Wola — Łódź-Kaliska, od 1 stycznia ani razu nie dotarł na miejsce zgodnie z planem. Zaś 5 bm. pociąg na tej trasie w ogóle nie kursował. Na domiar złego tzw. zawiadowca peronowy w Łodzi odmawia potwier-

zenia faktu spóźnienia pociągu. Podobnie wygląda nasz powrót do domu. Wiem, że ten i ów zechce mi doradzić, bym jeździła wcześniej, ale wtedy musiałabym wstawać tuż po północy, a potem spacerować przed swoim zakładem. Na siłę można i tak. Tylko czy to jest jedyne wyjście? Mnie obowiązuje ostrzejsza niż przedtem dyscyplina — zakład prowadzi, tylko kolej jest ponad nią. Dlaczego?

Oto jest pytanie, na które pragnęlibyśmy uzyskać odpowiedź nie tylko naszej korespondentki z Kolumny. (h)

Lokator wraca do domu — administracja też

Miał pecha posiadacz nowego mieszkania przy ul. Olimpijskiej 11, należącego do Spółdzielni „Polesie”. Nie dosyć, że zapomniano jego przedpokój podłączyć do sieci elektrycznej, ale gdy chciał zapalić lub zgasić kuchenkę gazową, to musiał do tego celu używać obcęgu, gdyż była niekompletna. Nie miała „kurków”. Jakby i tego nie było dosyć, to jeszcze trafiła mu się przeciekająca rura, która systematycznie zalewała piwnicę. Przez dwa miesiące niestrudzenie interweniował Czytelnik w swojej administracji. Obiecywano przysłać komisję. Wziew zwałniał się z pracy i czekał. Ale się nie doczekał. Wtedy napisał do redakcji.

My z kolei przestaliśmy jego żale do Spółdzielni „Polesie”. Po dwóch miesiącach otrzymaliśmy wyjaśnienie, że administracja Osiedla Zagrodni, światło w przedpokoju lokatora naprawiła, przecieki w komórcie usunęła. A co do kuchni gazowej, to przedstawiciel administracji trzykrotnie chodził

do jego mieszkania, lecz mimo kartki włożonej w drzwi, nikogo w domu nie zastał.

Czy mogło być inaczej? Przecież w tych samych godzinach, w których pracuje administracja osiedla, pracują również lokatorzy. A że nie wszyscy mają dziazków-emerytów, mogą więc przyjmować jej przedstawicieli, dopiero wtedy, gdy wrócą z pracy. Ale akurat o tej samej porze wracają do swoich domów pracownicy spółdzielczej administracji. Mimo najlepszych chęci z ich strony, lokator, jak posługiwali się obcymi przy zapalaniu gazu, tak robi to nadal. (g)

303-04 NTU odpowiada

ZA 7-8 LAT

CZYTELNIK: Od 1971 r. jestem członkiem spółdzielni mieszkaniowej „Lokator”. Ale do dziś spółdzielnia nie wyznaczyła mi przybliżonego terminu przydziału M-2, o które się ubiegam. Tymczasem dla mnie jest bardzo ważny konkretny termin, gdyż wtedy wiem, jak mam ustalać swoje życiowe plany.

R. W.: W jakiej spółdzielni lokatorskiej czeka się dziś najkrócej na mieszkanie?

RED.: Okres oczekiwania na mieszkanie jest w całej Łodzi uśredniony i wynosi od 7 do 8 lat, licząc od chwili przyjęcia w poczet członków. Ze względu jednak na to, że dotąd brak jest perspektywicznych planów inwestycyjnych

oraz programów budowy, spółdzielnie łódzkie nie zawierają teraz tak jak niegdyś, porozumień wstępnych i nie ustalają dokładnych terminów przydziałów mieszkań dla osób przyjmowanych w poczet członków.

ZASILEK PORODOWY

L. B.: Komu będzie wypłacać się zasiłek porodowy. Czy i kobietom nigdzie nie zatrudnionym — przy mężu. W jakiej wysokości?

RED.: Zasiłek porodowy, który został wprowadzony przez nową ustawę przysługuje zarówno pracownicy, jak i nie zatrudnionej żonie pracownika pod warunkiem, że pozostaje ona z nim we wspólnocie małżeńskiej. Wypłatę tego zasiłku ustawa przewiduje w na-

stępujących przypadkach: urodzenia dziecka, lub przyjęcia niemowlęcia na wychowanie, jeśli pracownica korzysta z tego tytułu z urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego. Następnie urodzenia dziecka lub przyjęcia obcego dziecka na wychowanie, o ile pracownica występuje z wnioskiem o przysposobienie go w okresie korekcyjnym z urlopu bezpłatnego, udzielonego jej w oparciu o uchwałę Rady Ministrów nr 13. Poza tym gdy urodzenie dziecka następuje po ustaniu zatrudnienia, ale rozwiązanie umowy nastąpiło w okresie ciąży z powodu likwidacji zakładu lub naruszenia przepisów prawa, a pracownica uzyskała z tego tytułu odszkodowanie.

Zasiłek porodowy wypłacać się będzie w wysokości 3-krotnego zasiłku rodzinnego, jaki przysługiwałby na urodzone dziecko, nie może jednak wynosić on mniej niż 500 zł. Świadczenie to jednak znacznie byle realizowane dopiero z dniem 1 stycznia przyszłego roku, a do tego czasu matkom małych dzieci wypłaca się zasiłek pokarmowy na dotychczas obowiązujących warunkach. (h)

W związku z powyższym — kończą zakłady „Mera-Polna” — odwołuje się do redakcyjnej pomocy — prosimy dyr. Fotootyki o decyzję i szybkie powiadomienie nas co mamy robić, gdyż nie jesteśmy w stanie dłużej zajmować się tą sprawą, wysyłka i odbiórem osobistym oraz interwencjami telefonicznymi a prócz tego ponosić związane z tym wszystkim dodatkowe koszty”. (h)

Wniosek „Fotootyki” delegowaliśmy nawet specjalnego pracownika na odbiór aparatu. Ale na miejscu okazało się, że aparat jest nadal niesprawny.

Wniosek „Fotootyki” delegowaliśmy nawet specjalnego pracownika na odbiór aparatu. Ale na miejscu okazało się, że aparat jest nadal niesprawny.

Wniosek „Fotootyki” delegowaliśmy nawet specjalnego pracownika na odbiór aparatu. Ale na miejscu okazało się, że aparat jest nadal niesprawny.

Wniosek „Fotootyki” delegowaliśmy nawet specjalnego pracownika na odbiór aparatu. Ale na miejscu okazało się, że aparat jest nadal niesprawny.

Wniosek „Fotootyki” delegowaliśmy nawet specjalnego pracownika na odbiór aparatu. Ale na miejscu okazało się, że aparat jest nadal niesprawny.



PROBLEM KNOTÓW?

Zwracam się do pana redaktora w nader prozajnych sprawach. Może pan pamiętać, jeśli kilka miesięcy temu zwróciłem się do redakcji o pomoc w sprawie zwykłego kawalka kłota do lampy naftowej. Moja prośba została wydrukowana. I wtedy jakaś zająca dusza przysłała mi 15-centymetrowy kawalek. Ale się skończył. I znów biegam po mieście w jego poszukiwaniu. Niestety, w łódzkich sklepach knotów nie ma. Co zrobić?

Również bezskutecznie chodzę po sklepach, żeby kupić dla siebie szare, trykotowe „niemymowne”, tyle że nieco większych rozmiarów. Jako rencista mam sporo wolnego czasu. Przeszedłem więc całe miasto, łącznie z „Centralem” i „Uniwersalem” i nie kupiłem. Dlaczego?

Tadeusz Sz. (adres znany redakcji)

OSTRZEŻENIE

W dniu 30 stycznia moja córka zaprzęgnęła skorzystała z usługi automatycznego telefonu 399-80, który informuje, jakie pociągi odchodzi ze stacji Łódź-Fabryczna. Skorzystała, dowiedziała się co trzeba, po czym chciała uzgodnić z koleżanką wspólny wyjazd. Niestety w naszym telefonie jeszcze „szła” automatyczna informacja. Chciałyśmy ją przecześć, licząc na samodzielną wyłączenie się automatu. Nic z tego. Automat niezmordowanie informował nas przez 2 godziny o wszystkim co dzieje się na Dworcu Fabrycznym.

Był to nasz pierwszy i chyba ostatni kontakt z telefonem 399-80 i ze zwykłej zyczliwości ostrzegamy przed nim innych Czytelników swojego pisma.

M. K.

RED.: Automat może „nawalać”. Gorzej gdy „nawala” także i naprawa.

POD SYGNALEM

Należę do wietlowskiej grupy łódzian dojeżdżających do pracy tramwajami i nadszły się nie mogę, że nikogo nie raz fakt tak długiego przetrzymywania gotowych do odjazdu pojazdów pod sygnalami świetlnymi. Sygnaly bowiem palą się i wtedy gdy ulica za zupełnie pusta i jedynym pojazdem jest tramwaj.

Inny również nonsensowny przykład. Na zatłoczonej ul. Zachodniej stoi sznur pojazdów. Mięta zielona światła i wszystkie ruszają do przodu, by po przejechaniu kilkudziesięciu metrów zatrzymać się ponownie przed czerwonymi światłami na ul. Ogrodowej. To samo dzieje się z pojazdami zjadającymi w odwrotnym kierunku, te z kolei zatrzymują światła przy ul. Wiepkowskiego, ulicy przy której zniesiono już dawno przystanek, aby usprawnić komunikację.

WESOŁOWSKI

II PIERNIKÓW

Dzień: sobota, 1 lutego. Miejsce: sklep „Społem” przy ul. Narutowicza 84. Przy stoisku spożywczym 3 klientki. Pierwsza po skończeniu zakupów, pakuje je do siatki, druga prowadzi o cztery paczki piernika w przód. Przechodzi kolej na trzecią klientkę, ale wtedy klientka nr 1 usłyszała o pierniku prosy o 5 lub 6 paczek. A dowiedziawszy się od ekspedientki, że w sprzedaży są już reszki zada wszystkich, co jest na składzie, tj. 11 paczek. Na uwagę trzeciej klientki, że i ta chce kupić choć jedną paczkę, pani obladowana jedenastoma odpowiada — biorę tyle ile chce i nikogo nie powinno to obchodzić. Panią popiera sprzedawczyni, oznajmiając, że nie ma ograniczeń w zakupach.

Atrakcyjne, poszukiwane artykuły znajdują się w różnych sklepach, ale choć nigdzie nie obowiązuje limit sprzedaży, personel wielu placówek potrafi zapobiec wykupowaniu tych artykułów hurtowo. Toteż wydaje mi się, że jeśli jedna klientka jest tak zachłanna, jak owa pani, to dobrze pracująca obsługa sklepu, mając na uwadze i innych kupujących, mogłaby ograniczyć zakup, nie czyniąc zbyszłej krzywdy pani lubiącej hurt. Ponieważ nikt nie piecze na raz kilku pierników, a tym bardziej jedenastu.

(Naszwisko znane redakcji).

Z ukosa Szybka z dziurką

Pewne łódzkie przedsiębiorstwo niezbędnie potrzebowało 10 okrągłych szybek z 20-milimetrową dziurką, do urządzenia zwanego odmierzaczem paliw ciekłych. Jak każda przepisy i tradycja złożyły pisemne zapotrzebowanie do renomowanej spółdzielni szklarskiej im. J. Krasickiego. Zapotrzebowanie owszem przyjęto, po czym zwrócono z adnotacją, że w 1975 r. spółdzielnia nie może podjąć się usługi, ze względu... na brak wiertel o odpowiednim przekroju.

Ponieważ, jako się rzekło, przedsiębiorstwo pilnie potrzebowało szybek, z miejsca zdobyło odpowiednie wiertło i postawiło je do dyspozycji spółdzielni. Ale i to nie zdało się na nic, gdyż tym razem spółdzielnia przypominała sobie, że świadczy usługi tylko dla ludności, a przedsiębiorstwo nie jest przecież ludnością.

Odpowiedzialny za zapotrzebowanie pracownik zaczął więc pertraktować z niższym szczeblem spółdzielni „szklarzy”. Szło mu nieźle do chwili gdy ujawnił, że musi mieć szybki na rachunek, a nie prywatnie.

Szybkie z 20-mm dziurką temu, kto potrafi wyznaczyć, jak należy poruszać się w labiryncie kompetencyjno-usługowych przepisów. (h)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

MARIA NOWAK: W poruszony przez Panią sprawie radzimy wnieść odwołanie do ZUS.

JOLANTA SEKOWSKA: Problemy związane z wypłatą zasiłków omówiliśmy na spotkaniu przy NTU 303-04, z którego relację zamieściliśmy w dniu 13 lutego. Gdyby nie znalazła w nim Pani odpowiedź na jakies interesujące ją pytanie, radzimy zwrócić się bezpośrednio do ZUS. Nr tel. 435-82 lub 437-33.

w LISTACH podpowiedziane

List, który otrzymałam, w pierwszej chwili zaszokował. „Jestem za nierówność” — napisał Czytelnik, zakamuflowany pod pseudonimem „Nie tylko obserwator”. — Do takiego stwierdzenia skłoniły mnie opinie przejawiane w wyniku dość powszechnych, nieśwety, odczuć społecznych opartych na fałszywym rozumieniu istoty demokracji socjalistycznej i egalitaryzmu. Zjawiska, jakie temu towarzyszą to brak szacunku dla wartości i autorytetów oświaty i pracy, zachłanny ped do gromadzenia dóbr materialnych wszelkimi środkami i bez względu na kwalifikacje umożliwiające osiągnięcie wyższego standardu bytowego, zawiść a stąd i pomniejszanie zasług oraz wynikające stąd błędy w kształtowaniu postaw zwłaszcza młodego pokolenia.”

Autor listu nie ukrywa, że jego spór o metody wyrabiania w społeczeństwie realnego patrzania na prawa i obowiązki obywatela w warunkach stabilizacji ekonomicznej i technicznego postępu ma również i osobiste, choć — jak podkreśla — nie tylko prywatne podłoże.

Ilustruje jej sprawą, wynikała na tle atmosfery wywołanej w jego zespole pracowniczym, w którym grupa najmniej przykładowych się do roboty ludzi podburzała zaczęła zespół do przeciwstawiania się słusznym tendencjom różnicowania premii uznaniowych w zależności od ilości i jakości pracy oraz zaangażowania w wypełnianiu obowiązków służbowych.

Nie byłoby w tym problemu, ponieważ sprawiedliwymi ocen nie wywołała w opi-

ni znakomitej większości pracowników żadnych wątpliwości czy komentarzy. Rzecz jednak w tym, że niektórzy nawet spośród solidnie pracujących i reprezentujących wysoki stopień zawodowy i moralnych wartości członków założyli za cel dla świętego spokoju przebrakować o „urawniłowce” podziału i spłaszczeniu materialnych i honorowych wyróżnień.

Był to niewątpliwie przejaw ulegania presji tu i ówdzie pokutujących jeszcze

szcze nie doceniających pracy, jako środka pedagogicznego oddziaływania na społeczeństwo.”

„Sprawiedliwa nierówność” jak nazwał Czytelnik wszystkie te uzależnione od wkładu i jakości pracy podziały, oparte na ścisłym związku i współzależności praw i obowiązków każdego obywatela i na realizacji wynikających stąd dla niego powinności winny więc zyskiwać sobie odpowiednio wysoką i powszechną

opinią na temat bezwzględności prawa wszystkich do wszystkiego, nie mających nic wspólnego z zasadami demokracji naszego życia społecznego, w którym jednym z najwyższych mierników ocen i wartości każdego człowieka jest i winna być jakość jego pracy.

„Należał więc do tych — pisze nadawca listu — którzy przeciwstawiali się owym niesłusznym pseudorównościowym tendencjom i wszystko skończyło się po myśli zdrowo rozumiejącej większości. Czy jednak zawsze świadomość obywatelska i zdrowy rozsądek zwycięża nad kulturowym i demagogią? Jeśli tak nie jest przyczyn szukać trzeba także i w metodach wychowawczych, szczególnie domu rodzinnego, wciąż je-

ranę w naszej codziennej praktyce działania. W nagradzaniu najlepszych, w awansowaniu najbardziej, w preferowaniu uczciwości, pracowitości, kwalifikacji i charakterów. W pracy, nauce, w życiu społecznym i rodzinnym.

Aby Jaś leniuszek nie uważał, że jemu też należy się piątka bo otrzymał ją Słoń pracowity i zdolny, ale żeby starał się dojść do tej piątki przez podobne, jak Słoń pracowitość i zalety. Tymczasem z tego typu konfrontacją własnych aspiracji i możliwości wciąż jeszcze zdarza się nam być na bakier. Stać było mistrza Kowalskiego na futro dla żony? Mnie też musi być na to stać — wreszcie próżniak i analfabeta. Zdała Kaśka na wokalistkę? A cóż ona

Skarga kończy się próbą o pomoc lub poradę. Jak jednak pomóc zrozpaczonemu rodzicom, kiedy wszystkie już sugerowane przez wychowawców środki skończyły się przegrana i fiaskiem. Czy uda się specjalistom z poradni zawodowo-pedagogicznej wyprostować wypaczoną przez fałszywe aspiracje rodziców życiową drogę młodej dziewczyny?

Sądze, że również i takie bolesne zjawiska wylicznie tylko konsumpcyjnym dążeniem do poklasku i kariery bez pokrycia w własnych walorach charakteru, nauki i pracowitości miał na myśli nasz Czytelnik pisząc z pasją swój list-protest przeciwko obskurantkim teoryjom otwartego świata oraz wszystkim jego dobr i godności dla każdego, bez względu na to, jaką wartość człowiek sam reprezentuje i jakimi metodami po równość tę sięga.

Krystyna Wyrzykowska

Jestem za nierównością

Dokąd po VIII klasie?
DZIS, 20 LUTEGO przy NTU 303-04 w godz. 10-12
o wszystkich sprawach związanych z wyborem dalszego kierunku nauki rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami
Jolanta Juszczyk
z Okręgowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej oraz wicekuratorzy okręgu szkolnego m. Łodzi
Zdzisław Niewiadomski
Zygmunt Mikołajewicz

„Kaskada”: Wolna sobota i niedziela jak tam będzie? — atrakcyjne imprezy

Dziś otwarcie „Kaskady”. Poznamy bliżej największy w Łodzi kombinat gastronomiczny!

Na parterze — bar szybkiej obsługi na 220 miejsc. Będzie on czynny od godz. 8 do 2 (kategoria III). Już na pierwszy rzut oka zwraca uwagę estetyka sali, w której nie zabrakło nawet kwiatów w doniczkach i malowideł na ścianach w stylu picassowskim. Stoliki niskie, wygodne. Osobno znajduje się stoisko z napojami chłodzącymi, osobno ciąg z ciepłymi daniami tzw. krótkiej serii (kielbasa z wody, flaki bigos, fasolka po bretońsku), osobny ciąg z obiadami. W zestawie obiadowym przewidziano codziennie 7 zup i 15 drugich dań. Przygotowano dla konsumentów 150 tac. Ogółem ma ich być około 350. Szef kuchni Piotr Błski zapewnia, że nie zabraknie urozmaiconych dań, które z pewnością zadowolą wszystkich konsumentów. Zaglądamy do kuchni, gdzie w trzech kotłach (każdy po 350 litrów) przygotowują się będzie posiłki.

Specjalny zestaw kociołków wywrotki, 6 brzoń kuchennych — gazowych i elektrycznych, uniwersalne maszyny do jarzyn, dwie obieraczki ziemniaków (każda w ciągu godziny obiera ok. 500 kg). Na dwie zmiany bar szybkiej obsługi zatrudni 80 osób. Cały personel „Kaskady” liczy 170 pracowników. Za technologię produkcji — w barze i restauracji odpowiada główny technolog wytworzenia — Halina Czarniecka, która codziennie z szefa kuchni uzgadniać będzie jadospisy i odpowiadać za jakość posiłków. Do tej pory tylko w „Rarytasie” zatrudniona jest technologia żywienia.

22 lutego pierwsza w tym roku wolna sobota. W ośrodkach wypoczynku świątecznego LOTW Zarząd Miejski TRKF wspólnie z LOTW przewiduje m. in. bieg po zdrowie, marsz patrolowy, gry i zabawy terenowe. Jeżeli spadnie śnieg — otwarta zostanie w godz. 9-18 lodowiska w ośrodkach na Stawach Jana Chojny, w Parku im. 1 Maja (Ruda), w Arturówku i w Parku Promieniowych

Instruktorzy TRKF pełnić będą dyżury w ośrodkach rekreacyjnych oraz w osiedlach mieszkaniowych, prowadząc zajęcia rekreacyjno-sportowe. PTT-K — Oddział Łódzki zaprasza do udziału w organizowanych co tydzień w sobotę i niedzielę wycieczkach po Łodzi i okolicach.

W sobotę raid pieszki na trasie Roldnicy — Chrusty Stare — Zielona Góra — Gałków (ok. 13 km). Zbiórka o godz. 10.30 na dworcu PKP w Rokietnicy.

Wycieczka łódzka po Łodzi dla uczniów Szkoły Metalowo-Elektrotechnicznej pod hasłem „Zdobyciemy łódzką odznakę turystyczną”. Zbiórka na Rynku Starego Miasta o godzinie 10.

W niedzielę rajd „Dobra-75” — trzy trasy piesze i jedna łódzka.

Również biura podróży przygotowały bogaty program imprez turystycznych. „Turysta” proponuje w dniach 22-23 lutego wycieczkę wycieczkową do Unieściowa, wycieczkę na trasie Łódź — Płock — Opatów w wolną sobotę, wycieczkę do Warszawy w dniu 23 lutego oraz do Arkadii, Nieborowa i Żelazowej Woli, a także 8 imprez na zlecenie zakładów pracy.

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łódź” organizuje wycieczkę w wolną sobotę na trasie Łódź — Toruń — Ciechocinek. „Gromada” i PZMOT przygotowują wycieczki dla zakładów pracy.

W najbliższą sobotę w Pałacu Sportowym na sztucznym lodowisku w godz. 11.30-13 będzie można użyć się jazdy na łyżwach. Na sztuczne lodowisko zapraszają łódzian Zarząd Dzielnicowy TRKF-Widzew i Zarząd Ogniska TRKF przy Pałacu Sportowym.

Również w wolną sobotę zostanie otwarte dla wszystkich miłośników pływania baseny Startu (godz. 13-14 i 16-17) oraz MDK im. J. Tuwima (godz. 19-20). Warunkiem korzystania z basenów jest posiadanie świadectwa zdrowia.

Na wolną sobotę przewidziano dla łódzian także wiele imprez artystycznych w domach kultury i klubach.

I tak np. na Bałutach w filii Dzielnicowego Domu Kultury (ul. Żabardzka 9) o godz. 17 rozpocznie się impreza rozrywkowa pn. „Śpiewajmy z nami” z udziałem amatorskich zespołów dzielnic. W godz. 15-22 w DDK-Bałuty (ul. Limanowskiego 166) odbędzie się maraton filmowy, w czasie którego zostanie wyświetlone filmy: „Kochany drabeńnik”, „Jestem niewiernym mężem” i „Profesor Zbrodni”. W SDK „Lokator” (ul. Nowopolska 12) o godz. 19 projekcja filmowa, a o godz. 17 wycieczka tancezyjna dla młodzieży z prelekcją. W klubie „Eltus” (ul. Aleksandrowska 67) pokaz filmów archiwalnych. W Domu Kultury im. Sz. Harnama (ul. Kilińskiego 2) blok imprez artystyczno-rozrywkowych dla młodzieży. W Zakładowym Domu Kultury im. J. Marchewskiego (ul. Populama) o godz. 17 projekcja filmowa dla pracowników zakładów. W klubie „Pingwin” (ul. ks. Brzóska 18) wieczorek tancezyjny połączone z konkursem na najlepiej przyrządzony koktajl. W klubie hoteli robotniczych (ul. Legiewnicka 54) w godz. 11-22 blok imprez artystycznych i rozrywkowych m. in. powrót artystyczny, finał turnieju tenisa stołowego i projekcja filmowa. W klubie PSS „Spółem” (ul. Północna 36) o godz. 17 impreza artystyczna i bal. W klubie „Pod Żurawiem” (ul. Urzędnicza 45) w godz. 14.30-19 turniej klubów.

To są imprezy tylko z jednej bałuckiej dzielnicy. Nie mniej atrakcyjny program przygotowały pozostałe dzielnice. Szczegóły — jutro. (G. kr.)

W kilka zdaniach

„Przekład utworów literackich na język filmu, radia i telewizji” — prelekcja W. Orłowskiego dziś o godz. 18 w lokalu Ligii Kobiet (ul. Piotrkowska 135). „Rosenkrantz i Guildenstern nie żyją” — ostatnie przedstawienia sztuki T. Stopparda na Małej Scenie Teatru im. St. Jaracza odbędzie się 22 i 23 lutego. Początek o godz. 19.45.



WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 65
Straż Pożarna 98, 566-11, 795-55
Pogotowie Ratunkowe 93
Informacja kolejowa 655-55, 284-80
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Pogotowie wodociągowe 835-46
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie energetyczne 334-28
Pogotowie ciepłownicze 253-11

TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Halka”
POWSZECHNY — godz. 16 „Czerwony Kaparek”, 19.15 „Nowe cierpienia młodego W”
NOWY — godz. 19.15 „Wesela Figara”
MAŁA SALA — godz. 20 „Śródmy snów”
JARACZA — godz. 15 „Piacówka”, 19.30 „Kocob”
MAŁA SCENA — nieczynna
TEATR 715 — godz. 19.15 „Parwanuz Sabinek”
MUZYCZNY — godz. 19 „Pchła w uchu” (od lat 18)
ARLEKIN — godz. 17.30 „Ula z 1b”
PINOKIO — godz. 11 „Piękna Marcja”

MUZEJA

- SZTUKI (ul. Wierockiego 36)
godz. 11-19
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)
godz. 9-19
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (ul. Wierockiego 14)
godz. 10-17
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKNIENIOWA (Piotrkowska 282)
nieczynne
EWOLUCJONIZMU (park Stawów)
godz. 10-18

ZOO

czynne w godz. 9-15.30 (k. czynna do godz. 15)

KINA

- BALTYK — „Nie unikniesz przeznaczenia” franc. od lat 15
godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
LUTNIA — „Nie unikniesz przeznaczenia” franc. od lat 15
godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
POLONIA — „Dzielny szeryf Lukey Luke” franc. b/o godz. 10, 11.45, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30
PRZEDWIOSNIE — „Pierwsza spokojna noc” wł. od lat 18
godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Żyć razem” franc. od lat 15
godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „Podwodna odyssey” kanad.-USA b/o godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Orzeł i reszka” pol. od lat 15
godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30
ZACHĘTA — „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku” franc. od lat 15
godz. 10, 12, 14, 16, 17.45, 19.30
LDK — „Strach na wróble” USA od lat 15
godz. 15, 17.30, 20
STYLLOWY — „Emigranci” szwedzki od lat 15
godz. 16, 19
STUDIO — „Kochajmy się” pol. b/o godz. 16, 17.45, 19.30
GDYNIA — „Potop” cz. II pol. b/o godz. 10, 12.45, 19, Pożegnanie z filmem. „Nasza zwiastowana rodzinka” (A) czech. b/o godz. 13.30, 17.15
TATRY — „Francuski laconik” USA od lat 15
godz. 10 — se-

ans zamknięty, 19.30. Kino Filmów Dziecięcych: „Winnetou i Apaczci” tug. b/o godz. 12.15, 14.30, 17
CZAJKA — „Kleska stamana” (radz.) godz. 16.30, 19
DKM — „Nie ma róż bez ognia” pol. od lat 15
godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „Weronika” rum. godz. 17, „Absolwent” USA od lat 18
godz. 19
KOLEJARZ — „Jeździec bez głowy” godz. 17, 19

MŁODA GWARDIA — nieczynne
MUZA — „Pulapka w dacie Dunaju” (A) rum. b/o godz. 13.45, „Szczęśliwego Nowego Roku” franc. od lat 18
godz. 17.45, 20

OKA — „Przegląd Huczka Flina” radz. godz. 12.30, „Z zimna krewia” USA od lat 18
godz. 10, 14.30, 17.30, 20

POLESIE — „Winnetou i Król nafty” jug. godz. 17, „Landru” franc. od lat 18
godz. 19

POPULARNE — nieczynne
I MAJA — „Pójdziesz ponad sadem” (A) pol. od lat 15
godz. 15.30, 17.30, 19.30

HALKA — „Cenny tupa” franc. od lat 15
godz. 19

PIONIER — „Klan Sycylijski” franc. od lat 15
godz. 15, 17.30, 20

POKOJ — „Wspaniały interes” franc. od lat 15
godz. 15.30, 17.45, 20

REKORD — „Kopernik” (A) pol. b/o godz. 10, 12.30 — seanse zamknięte, 15, „Lekarstwo na miłość” pol. b/o godz. 17.30, 19.30

ROMA — „Akcja Bororo” (A) czech. b/o godz. 10, 12.15, 14.30, „Nikt nie rodzi się żołnierzem” (A) radz. od lat 15
godz. 16.45, 19.15

STOKI — „Bitwa w wawozie” (A) radz. b/o godz. 15.30, 17.30, 19.30

SWIT — „Jak rozpetalem II woj. ne światową” (A) cz. II pol. b/o godz. 10, 12.45, „Samuraj i krowpota” franc. od lat 15
godz. 15.30, 17.45, 20

SOJUSZ — „Tak tu cicho o znieczu” (A) radz. b/o godz. 16.30, „Morderca samotnych kobiet” NRD, od lat 18
godz. 19

DYŻURY APTEK

Tuwima 59, Rzgowska 147, Piłkowska 307, Limanowskiego 57, Zielona 28, pl. Wolności 2, Obr. Stalingradu 13

DYŻURY SZPITALI

- Instytut Położnictwa i Ginekologii ul. Sterlina 18 — Klinika Położnicza ul. Cune-Skidowskiej 15 — Klinika Ginekologii i dziennej Górna Poradnie K ul. Felickiego i Zapolskiej 2
Szpital im. M. Madurowicza (Klinika Pol.-Gin. AM) — dziennej Polesie oraz z dziennej Górna Poradnie K ul. Przybyszewskiego 32
Szpital im. M. Kopernika — dziennej Górna poradnie K Oddziałka Cieszkowskiego. Leczn.-Rzgowska.
Szpital im. H. Wolf — dziennej Widzew oraz dziennej Bałuty, oprócz Poradni K ul. Sedziwowska i Libelta.
Szpital im. H. Jordana — dziennej Bałuty i poradnie K ul. Sedziwowska i Libelta.
Chirurgia ogólna — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9)
Chirurgia urozoowa — Szpital WAM (Zeromskiego 113)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Piłkowskiego (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 13)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Terasy 8).

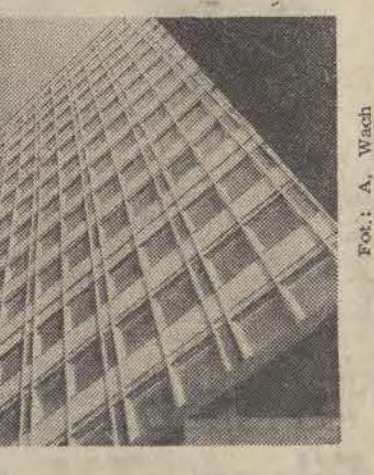
NOCNA POMOC LEKARSKA

Nočna pomoc lekarska Sinaji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19, czynny jest w godz. 7-13 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta — cała doba.

Łódzka architektura w oryginalnym ujęciu naszego fotoreportera



Fabryczny-Kaliski — usprawnienie połączeń

Wśród licznych skarg na miejską lokomocję szczególnie miejsce zajmują żale na brak dogodnych połączeń między dwoma głównymi dworcami kolejowymi. Dzwonimy do szefa Wydziału Koordynacji Ruchu MPK — mgr Wiesława Wołoszyna:

— Kierowniku! Wsiada pan na Fabrycznym i szybko musi dojechać do Kaliskiego. Jak pan to zrobi?
— Wsiada w „dwunastkę” i pojadę.
— Niech pan raczej powie: powłokę się na Kaliski...
— Zgoda, nie jest to zbyt wygodne połączenie — ale jest.
— Naszym Czytelnikom to nie wystarczy, zwłaszcza zamieszkoanym. Czy myślicie o tym, żeby pójść im na rękę? Przecież w każdym dużym mieście dbają o wygodne i szybkie skomunikowanie dworców...
— Myślmy, zapewniam. W początkach marca mamy zamiar uruchomić na tej trasie pospieszną linię autobusową „M”.
— „Mamy zamiar”? A więc nie jest to jeszcze całkiem pewne?
— Prawie pewne. Ale są warunki: po pierwsze — dostawy i wejście do eksploatacji nowego taboaru, po drugie — zmiana organizacji ruchu na ul. A. Struga od ul. Gdańskiej do Zeromskiego. Sądzę, że damy sobie radę; nowe autobusy nadechdzą. Wydział Komunikacji też zna już nasze plany i obiecał odpowiednio na nie zareagować.
— Konkretnie: jaka będzie trasa „M”? Czy rzeczywiście ułatwi ona połączenie dworców?
— Myślę, że tak. Na wschodzie „M” jeździć będzie ulicą Narutowicza (nie tak daleko od Fabrycznego) — na zachodzie obok Kaliskiego na Retkinie.
— Częstotliwość?
— Około 8 minut.
— A w nocy?
— W nocy pozostaje tramwaj „104”.

— Nie planujecie połączenia ważniejszych punktów miasta mikrobusami? W niektórych większych miastach już to zrobiono i pasażerowie bardzo to sobie chwala...
— Na razie nie mogę nic o tym powiedzieć. Rzeczywiście, to jest dobre — takie półtaksówki — ale kiedy i gdzie — za wcześniej o tym mówić, a zwłaszcza obiecywać. (rozm.: j. sz.)

REFLEKTOREM po Łodzi
Kłopoty z mlekiem w proszku

Zdarza się i to nawet często, że zachoruje niemowlę. Wówczas lekarz przepisuje, oprócz lekarstw, także witaminizowane mleko w proszku. Rodzice raczej bez trudu otrzymują w aptekach lekarstwa — nieco gorzej bywa z mlekiem, występują bowiem okresowe braki. Od roku — 1), od chwili wykreślenia z lekarskiej książki zwykłego, kiego sprzedaje zajmują się obecnie sklepy spożywcze — lodzkie apteki nie otrzymują ze Spółdzielni Mleczarskiej w Krotośnie pełnych zamówień. Bieżące przydziały realizowane są jedynie w 60 proc.

Za opiekę i serce

„Kochany Reflektorku! Chętnie byśmy podziękować radzie zakładowej, podstawowej organizacji partyjnej i dyrekcji za zorganizowanie nam miłego spotkania noworocznego przy lampce wina, za okazaną zawsze życzliwość i pomoc w postaci zapomóg, paczek wysyłanych do naszych domów lub do szpitali, gdy los nas tam zaniósł, słowem — za serdeczne podchodzenie do naszych trosk życiowych.”

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 96 90-103 Łódź, Reflektorem po Łodzi” Nasze telefony 337-47 341-10
PISZCIE DO NAS I TELEFONUJcie. CZEKAMY!

Comic strip panels with dialogue:
DYREKTORZIE, KTOŚ ZADZWONIŁ, ŻE W GMACHU PODŁOŻONO BOMBĘ!
TO NAPEWNO ROBA TA KONKURENCYJNEJ FIRMY...
NIECH WSZYSCY OPUSZCZĄ GMACH. POZOSTANĄ TYLKO NAJODWAŻNIEJSI.
PRZESZUKAJCIE WSZYSTKIE KĄTY, SZAFY I SZUFLADY...
JEST, PANIE DYREKTORZIE!... DZIWIWA, W KSZTAŁCIE RULONU.
RZECZYWIŚCIE BOMBA!
WIOSNA W UNIWERSALIU
UBIORY DAMSKIE I MĘSKIE W DUŻYM WYBORZE.

Nowe perspektywy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Łodzi

Mecenat nad sztukami pięknymi sprawuje w Polsce Ludowej państwo. Jego związane z tym akcje i posunięcia są wspierane przez aktywny społeczny. W szeroko zakrojonym dziale upowszechniania kultury plastycznej, poważną rolę spełniać może powołana do życia w roku 1970 Federacja Stowarzyszeń Sztuk Pięknych w Polsce.

Obecnie mamy dwie sekcje: wystawienniczą i upowszechniania sztuki. Teraz stworzymy jeszcze sekcję malarzy-amatorów, przy czym chodzi nam nie o stworzenie dla nich pracowni, uczące różnych dyscyplin sztuk plastycznych. Będziemy dążyć przede wszystkim do wyławiania ciekawych i utalentowanych twórców i ułatwiać im start przez prezentowanie ich osiągnięć artystycznych na organizowanych przez nas wystawach. Oczywiście, będziemy działać w ścisłej współpracy ze związkami zawodowymi, organizacjami środowiskowymi, Oddziałem Łódzkim ZPAP oraz z Biurem Wystaw Artystycznych. Z tym ostatnim, zaraz po zagospodarowaniu się w naszym nowym lokalu (a więc w maju), urządzimy wystawę laureatów nagród w dziedzinie plastyki w okresie międzywojennym i w 30-lecie.

Obecnie mamy dwie sekcje: wystawienniczą i upowszechniania sztuki. Teraz stworzymy jeszcze sekcję malarzy-amatorów, przy czym chodzi nam nie o stworzenie dla nich pracowni, uczące różnych dyscyplin sztuk plastycznych. Będziemy dążyć przede wszystkim do wyławiania ciekawych i utalentowanych twórców i ułatwiać im start przez prezentowanie ich osiągnięć artystycznych na organizowanych przez nas wystawach. Oczywiście, będziemy działać w ścisłej współpracy ze związkami zawodowymi, organizacjami środowiskowymi, Oddziałem Łódzkim ZPAP oraz z Biurem Wystaw Artystycznych. Z tym ostatnim, zaraz po zagospodarowaniu się w naszym nowym lokalu (a więc w maju), urządzimy wystawę laureatów nagród w dziedzinie plastyki w okresie międzywojennym i w 30-lecie.

W Teatrze Nowym „Brat marnotrawny” czyli „Lekkomyślna komedia dla ludzi serio” Ostatnie przedstawienia „Siódmego anioła” i „Henryka VIII”



Po dłuższej przerwie na scenie Małej Sali Teatru Nowego powrócił „BRAT MARNOTRAWNY” Oskara Wilde’a w reżyserii Witolda Zatorskiego. W tej „lekkomyślnej komedii dla ludzi serio” udział biorą: M. Białobrzęta, W. Chwałkowska, C. Klimczakówna, A. Krasoń, M. Barbasiewicz, E. Korczarowski, A. May, R. Stogowski i Z. Zintel. W tym tygodniu w Teatrze Nowym odbędą się ostatnie spektakle dwóch przedstawień: w czwartek i

Na scenach łódzkich

Z ogromnym zaciekawieniem śledziliśmy kiedyś opowiadania Ludwika Solskiego o dyrektorach teatrów, w których mistrz terminował w latach swojej młodości. Badałże jeszcze zabawniej gawędził na ten temat Władysław Walter: i w ogóle pamiętniki staruch aktorów, przypominające stonki panujące w teatrach objazdowych oraz postacie ich kierowników, stanowiącą lekturę niezwykle atrakcyjną.

„Porwanie Sabinek”

kiego pisarza Franza Schonthana (1849—1913) — „Porwanie Sabinek”. Przybywszy ze swoją trupą na gościnne występy do miasteczka X, ów „kapłan sztuki” zjawia się w mieszkaniu wielce szanowanego profesora łaciny: i to stało się początkiem przepoczątkowych perypetii, krotkochwilnych zdarzeń i farsowych awantur.

M. Jagoszewski

żona, energiczna Ernestyna, która jako osobliwa „hic mulier” — (jak by to określił raz wraz używającą słów łacińskich, służącą Weroniką) umiała trzymać pod pantoflem małżonka, a w ryżach cały dom.

Drzwi otwarte — proszę wchodzić!

Niestety, przynajmniej na razie nie należy rozumieć tego tytułu dosłownie — tzn. jako spełnienia marzeń wszystkich maturzystów o wolnym wstępie na wyższe uczelnie. Z całą pewnością jeszcze nieprędko będzie można zrezygnować z egzaminacyjnego sprawdzianu, co nie znaczy oczywiście, iż dotychczasowy system „przesiewania”, albo jak kto woli — „odsiewania” kandydatów na studentów uważać można za precyzyjny i doskonały działający mechanizm.

z równość dla publiczności, jak i dla aktorów, i dziś jeszcze sztuka ta nie tylko bawi, ale posiada niekiedy również cechy... komedii obyczajowej, pokazując mieszczańskie środowisko niemal sprzed wieku, a i prawdę o warunkach, w jakich pracowały kiedyś teatry prowincjonalne.

Krzemienny sierp sprzed 3,5 tys. lat

Mieszkanka Zgierza, studentka PWSSP w Łodzi — Mirosława Kubiak, w czasie przechadzki po okolicznych polach znalazła jakiś osobliwy przedmiot z krzemienia. Zaintygnowana swoim odkryciem, powiadomiła o nim konserwatora zabytków archeologicznych na woj. łódzkie — J. Augustyniaka, który ustalił, że jest to sierp krzemienisty, używany przez ludzi z tzw. kultury ceramiki sznurowej, mieszczących na tych terenach około 1600 lat przed naszą erą.

W Łodzi, po wojnie, „Porwanie Sabinek”, oglądamy teraz już po raz trzeci, a to w Teatrze 7.15. Reżyser Jerzy Ukleja nadał całości rytm komediodarsy, przy czym jednak, zawierzywszy humorowi i intuicji dwóch autorów, nie wprowadził „stanów”, błazniskich efektów. Również Jerzy Przybylski odtwórca roli dyrektora teatru, Leonarda Strzygi-Strzyckiego, posługując się różnymi środkami gry aktorskiej, ani razu, aczkolwiek prowokowały go do tego pewne sytuacje, oraz rodzaj sztuki nie przekroczył bariery śmiesznej, lecz bezsensownej szarży: i to stanowi jeszcze jeden dowód jego talentu i kultury aktorskiej.

Kapitał w słowie i gestie z rozmachem zinterpretowany Strzyga-Strzycki, bawił nas potocznością deklaracji i deklamacji, kaboritrymskim dostojstwem i grandezą. Ale np. humoru miała scena, kiedy, niby sparodiowany Mefistofeles z „Fausta”, kusił profesora Pawła Owidowicza, aby pozwolił mu wystawić jego sztukę!

Gawędy o książkach

Zaciekawiony wydawniczymi sygnałami od dawną czułem na książkę Bohdana Piątkowskiego poświęconą filmowi polskiemu w latach 1900—1945. Z rękawicą tym większą, iż fragmenty drukowane były na łamach „Dziennika” przed paru laty. Od razu jestem winien Czytelnikowi wyjaśnienie, „Jarmark X Muzy” nie jest historią niemal półwiecza polskiej kinematografii. Próboż w więc szukać tu źródeł danych na temat pierwszych filmów, ich streszczenia i omówienia, krytycznej analizy. Te funkcje znakomicie spełniają prace J. Topolitz, W. Banaszkiewicza i W. Witczaka, W. Jewsiwickiego.

Filmy TV poświęcone kulturze i sztuce

Redakcja Reportaży i Filmów Dokumentalnych TV przewiduje zrealizowanie w br. ponad 70 filmów i 50 programów studyjnych o tematyce publicystycznej. W cyklach filmowych i programach TV ukazani zostaną działacze kulturalni, wybitni artyści, ciekawe inicjatywy społeczne itp.

rowych drzew, pod którymi urzędowali bileterzy w eleganckich ciemnozielonych frakach. Sali widowiskowej, nie powstydziłaby się niejedna metropolia: kryształowe żyrandole, ozdobne plafony, doskonała wentylacja, gazowe ogrzewanie, korkowa posadzka wyłożona puszystymi chodnikami. Na piętrze obite pluszem łóżce dopełniały obrazu, który mógł znaleźć uznanie najbardziej nawet wymagającej publiczności.

22 lutego br. - SOBOTA



wszystkie sklepy ŁPTO OTWARTE

w godzinach 10 - 14.

DOBRE ZAOPATRZENIE W ARTYKULY SEZONU WIOSENNEGO.

ZAPRASZAMY.

756-k



DOMEK z wygodami, może być stan surowy...

KUPIE dom jednorodzinny, Mieszkanie M-3...

GARAŻ Narutowicza - Wierzbowa odstąpię. Oferty z podaniem ceny...

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 12 ha z zabudowaniami...

ŁĄKOWICE - dom 5-izboowy, plac 2,500 m z wygodami...

KUPIE domek do 100.000, może być do rozbiórki...

KUPIE lub wydzierżawię małą działkę z altanką...

OGROD 0,8 ha z domkiem w Łodzi sprzedam...

SPRZEDAM pół domu - działka Bahuty, Pokój wolny...

GARAŻU murowanego - okolice Marynarskiej. Państwicy lub pobliskich...

DOM wolne mieszkania, ziemia ogrodowo-rolna...

Kupno - Sprzedam pomidorów - sprzedam, Łódź-Chojny...

KUPIE drewniany kołoz dziecięcy, Oferty...

KUPIE bony na samochód, Oferty...

BONY kupię, Tel. 966-95...

KUPIE bony, 233-91...

BONY PKO na samochód sprzedam, Oferty...

PIEC "Camino" nowy sprzedam, Mieszkalna 49...

SPRZEDAM gitarę klasyczną, Tel. 349-24...

KUPIE pianino do ćwiczeń, Tel. 343-28...

KUPIE duże stare, stylowe ramy, Oferty...

KUPIE szafę 2-drzwiową małą (do 1 m szer.), i stolik pod radio...

PIANINO "Legnica" sprzedam, Tel. 244-07...

FUTRA łoski karakulowe i karakulowe duże sprzedam, Łódź, Rzgowska 61 m. 2...

PIEC o.o. "Eska" 0,3 sprzedam, Łódź, Ostrowska 42...

SPRZEDAM pałnę dużą "Kentia", Tel. 747-89...

SPRZEDAM komplet mebli stolarskich, Tel. 479-05...

KUPIE bony PKO, Oferty...

SZYLET - przebranie (kostiumowa) wiek XVI - sprzedam, Oferty...

PIŁYTE nielśniowa - ścianki i drzwi, stół kuchenny długość 120, pięć szafek do wanny sprzedam, Tel. 459-15...

SPRZEDAM łapki karakulowe czarne, kamizelki i płac przy Łasiewiczach za mostem, wiadomości Zachodnia 89 m. 13, od 16...

AKADEMIA ROLNICZA W LUBLINIE w terminie do 15 marca 1975 r. przyjmuje zgłoszenia na STUDIA ZAOCZNE dla pracujących na WYDZIALE ROLNICZYM oraz na WYDZIALE ZOOTECNICZYM

- 1. pracujący w produkcji rolnej i pokrewnych instytucjach, 2. właściciele lub współwłaściciele gospodarstw rolnych, 3. nauczyciele szkół rolniczych i podstawowych na wsi.

Warunkiem przyjęcia na studia jest posiadanie dwuletniego stażu pracy zawodowej rolniczej...

- Wymagane dokumenty: 1. podanie, 2. życiorys, 3. świadectwo dojrzałości w oryginalnej, 4. zaświadczenie z zakładu pracy o wyrażeniu zgody na studia...

MŁODA, pracująca poszukuje niekierowniczo powoła, Oferty...

TRZYPOKOJOWE M-4 nowe, II piętro osiedle Stefana, zamienie na większe 3-4-pokojowe lub M-2 i M-3...

POKÓJ (c.o.) w Szczerzynie zamienie na pokój w Łodzi, Tel. 644-31...

ZAMIENIE mieszkanie M-2 i M-3 własnościowe, spółdzielcze na członkostwo równorzędne...

ZAMIENIE M-3 kwaterek, bloki - Koziny, I piętro na M-4 kwaterek, Oferty...

KUPIE mieszkanie własnościowe dla starszej pani lub oczekuje innych propozycji...

KUPIE własnościowe M-3, Oferty "2587" Prasa, Piotrkowska 96...

ZAMIENIE 1 pokoju, kuchnia, biuro, w Polsczyne Zdroju na podobne - bloki Łódź, Tel. 349-24...

ZAMIENIE pokój, kuchnia centrum bloki na większe, wszystkie wygody, chętnie na osiedlach...

POKÓJ z kuchnią - biuro nie umeblovane na 1-2 lata do wynajęcia, Platan z Oferty...

POSZUKUJE niekierowniczo pokój, Oferty "2601" Prasa, Piotrkowska 96...

PIOTRKÓW Tryb., - ZMIENIE mieszkanie spółdzielcze lub większe w Łodzi, Oferty...

POKÓJ z kuchnią - biuro kwaterek, zamienie na większe też w blokach...

MŁODE małżeństwo poszukuje pokój, Oferty "2601" Prasa, Piotrkowska 96...

M-3 - biuro kwaterek, I p. Koziny, zamienie na 3 pokoje, z kuchnią - biuro, Tel. 913-78...

ZAMIENIE 3 pokoje, kuchnia, biuro - biuro wysokie standard na 2 oddzielne, Oferty...

M-3, telefon (VII p. wjazd) - własnościowe sprzedam, Oferty "2601" Prasa, Piotrkowska 96...

KAWALERKĘ kwaterek w blokach zamienie na mieszkanie najchętniej dwupokojowe...

DWA mieszkania (M-2 i M-4) bloki, spółdzielcze, zamienie na M-3 plus garaż...

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania samodzielnego lub 3-pokojowe, dojazd do pracy...

ZAMIENIE mieszkanie M-3 - dwupokojowe ul. Komonautów na M-2 lub M-1...

WŁASNOŚCIOWE M-3 oraz kwaterek M-2 zamienie na 3-pokojowe, rozkładowe (wszystkie wygody)...

DWA pokoje, kuchnia - Radiostacja i pokój, kuchnia, biuro...

ŁÓDZ - M-3 pilnie zamienie na Pabianice, Oferty "2599" Prasa, Piotrkowska 96...

MIESZKANIE pokój, kuchnia 37 m. w Ozorkowie zamienie na podobne w Łodzi...

MALŻEŃSTWO przyjmuje na mieszkanie, Płatne z góry, Oferty "2463" Prasa, Piotrkowska 96...

2 POKOJE, kuchnia, czeszciove wygody (50 m), III p. - Bałuty ul. Berdńskiego...

DWA pokoje z kuchnią - biuro spółdzielcze, rozkładowe, III p., zamienie na dwa razy do pokoju z kuchnią...

ODKUPIE mieszkanie spółdzielcze M-3 lub M-4, Heliodor Kozala...

ASYSTENT PL. poszukuje mieszkania M-3 lub pokoju z samodzielnym wejściem i wygodami...

MŁODA, samotna poszukuje pokoju z niekierowniczym wejściem na pół roku...

Na półkach księgarń Na półkach księgarń Na półkach księgarń

- R. Trzelecki - Słusarz, IW CRZZ 1974 r., str. 230, z 20. P. Strebecko - Czym się żywi roślinna PWN 1974 r., str. 372, z 38. B. Commener - Zamysłujący się krąg, PWE 1974 r., str. 330, z 57. W. Marek - Elementy logiki i teorii mnogości w zadaniach, PWN 1974 r., str. 274, z 26. Z. Wozniński - Książka raportów lekarza dyżurnego, PIW 1974 r., str. 132, z 20. S. Gebert - Reforma rad narodowych i administracji terenowej, KIW 1974 r., str. 136, z 10. J. Cybulski - Inscenizowanie zabaw na podstawie literatury dziecięcej str. 252, z 21. R. Malmowski - Wszelkie problemy prawa administracyjnego w zarządzaniu gospodarką państwa, PWN 1974 r., str. 267, z 38. K. Dłużewski - Zagarnięcie mienia społecznego w zakładzie produkcyjnym, WPr 1974 r., str. 173, z 40. K. Konecka - Janek Krasiński, Iskry 1974 r., str. 193, z 13. J. Piłowski - Fotografowanie nie jest trudne, WAIF 1974 r., str. 239, z 35. T. Królkiewicz - Samolot szturmowy IL-10 MON 1974 r., str. 16, z 7. S. Katzer - Mikrofiola, WMor, 1974 r., str. 148, z 45. W. Janowski - Leczy i zmienia zespołowo, WSIP 1974 r., str. 136, z 11. S. Straszewicz - Geometria wykresina, WSIP 1974 r., str. 144, z 16. J. Witlin - Vadecum erotomania WLit, 1974 r., str. 175, z 35. B. Cirlie - Przewodnik do Jugosławii, WSIP 1974 r., str. 386, z 85. T. Robak - Widziane z bliska, WLit, 1974 r., str. 224, z 25. Gandhi - Autobiografia, KIW 1974 r., str. 565, z 60. M. Przetacznikowa - Psychologia rozwojowa, WSIP 1974 r., str. 224, z 29. Mistrza Wincentego Kronika Polska, PWN 1974 r., str. 253, z 139.

"SABA" zakład pielęgnacji psów, Łódź, ul. 22 Lipca 51, tel. 316-56. WZNOWIŁ ŚWIADCZENIE USŁUG w zakresie strzyżenia, trymowania, modelowania i pielęgnacji psów.

Nauka Praca WPISY na zaoczną (korespondencyjną) kursy: kółka i kursy zorientowania, roboty budowlano-montażowe, asystentów i pomocy technicznej projektantów...

POSZUKUJĘ niekierowniczo pokój, Oferty "2601" Prasa, Piotrkowska 96. MATEMATYKA, fizyka, mgr Niespokojczycki, Tel. 733-20...

OSOBA do sprzatania potrzebna trzy razy w tygodniu, Piotrkowska 70 m. 25. DOCHODZĄCA pomoc do dziecka 2-letniego...

OSOBA do sprzatania potrzebna trzy razy w tygodniu, Piotrkowska 70 m. 25. DOCHODZĄCA pomoc do dziecka 2-letniego...

Spółdzielnia Lekarzy "ZDROWIE" prowadzi SPÓLZIELCZE POGOTOWIE LOKARSKIE w zakresie INTERNY I PEDIATRIL. czynne codziennie oraz w niedziele i święta...

WYTNIJ - ZACHOWAJ - SKORZYSTAJ

Zawiadamiamy naszych Klientów, że Sklep Branżowy "BESKID" nr 1 w Łodzi przy ul. Narutowicza 7 prowadzący sprzedaż nakryć głowy z dniem 1 lutego 1975 roku ZAWIESIŁ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWĄ

POSZUKUJĘ furgon i gotówkę, przystąpię do spółki - Inne propozycje, Oferty "2654" Prasa, Piotrkowska 96.

P.P. POLMOZBYT w Łodzi, ul. Strykowska 1/5 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 marca br. o godz. 9 w siedzibie przy ul. Brukowej 16...

Table with columns: marka i typ, nr silnika, cena wywoławcza. Includes entries for Dacia 1300, Dacia 1300, Dacia 1300, Dacia 1300, Skoda S100, Skoda S100, Zaporozec 968, Warszawa 204, Warszawa 224, Warszawa 203, Warszawa 224, Warszawa 224, Warszawa 204, Warszawa 204, Warszawa 203, Warszawa 204, Warszawa 203, T06 1458, Warszawa 204, Warszawa 224, Wołga M-21, Fiat 1500, Fiat 1500, Nysa 501T, Nysa N59, Warszawa 224P, Warszawa 204P, Fiat 1500, Humber-Super, Humber-Super, Warszawa Combi, Pojazdy po III obniżce cen wywoławczych, Fiat 1500, Wołga M-31, Wołga M-31, Warszawa 19161, Warszawa 271832, Warszawa 194851, Warszawa 04179, Warszawa 09256, Mot. MZ TS-250, Mop. Jawa 50-23P, W.w. samochody oglądać można w magazynie...

TAK TO CZY SIĘ ŚWIAT...

Współczesny samuraj

Wielbiciele sensacyjnych powieści pamiętają na pewno książkę „714” wzywa pomocy. Była to



dramatyczna historia lotu pasażerskiego, podczas którego cała załoga i część pasażerów zatrula się zjedzoną kolacją. Po wielu krew w żyłach mroczących perypetiach, samolot doprowadzony został na miejsce przeznaczenia przez jednego z niewiarygodnie zdrowych — byłego pilota RAF-u. Chorzy przyjechali do szpitala, a zdrowi na jedną whisky, aby uczcić szczęśliwe zakończenie. Również sensacyjny, ale tym razem prawdziwy był dramat, który rozegrał się na pokładzie japońskiego samolotu charakterowego, lecącego z Tokio do Paryża. Już wkrótce po podanym podróży śniadaniu, okazało się, że nie jest ono pierwszej świeżości. Samolot lądował przymusowo w Kopenhadze, gdzie 144 pasażerów z rozpoznaniem ciężkiego zatrucia pokarmowego ułożono w miejscowym szpitalu. Wszystko to miało miejsce 3 bm; natomiast 11 bm. rozegrał się prawdziwie japoński finał tej historii. W tym dniu wicedyrektor firmy dostarczającej produkty żywnościowe japońskim liniom lotniczym — Kenji Kuwabara zastrzelił się w swoim mieszkaniu. Jak widać duch samurajów nie ginie, tylko nie każdego Japończyka stać na harakiri.

Referendum w sprawie eutanazji?

Petycja, podpisana przez 5.500 osób, została złożona do kompetentnych władz kantonu Zurychu w celu umożliwienia w Szwajcarii praktyki eutanazji w pewnych ściśle określonych warunkach. Dla przeprowadzenia w tej sprawie ogólnonarodowego referendum, jak

to praktykowane jest w tym kraju w istotnych kwestiach społeczno-politycznych, petycja musi uzyskać aprobatę rządu kantonu, który przekazuje ją następnie do ostatecznego zatwierdzenia dwu izbom Konfederacji Szwajcarskiej.

Kampania na rzecz takiej inicjatywy rozwinęła się niedawno po ujawnieniu pod koniec roku 1974 afery prof. Haemmerli. Ten szef jednej z znanych klinik Zurychu, został 15 stycznia br. odwołany z tego stanowiska, po oskarżeniu go o rozmyślne spowodowanie śmierci kilkunastu nieuleczalnie chorych starców przez pozabawienie ich pożywienia. Wokół tej sprawy, której profesor nie zaprzeczał, ale swe postępowanie tłumaczył humanitarnymi pobudkami, rozwinęła się ostatnio szeroka dyskusja na łamach prasy zachodniemieckiej. Tymczasem rada miejska Zurychu wprawdzie zezwoliła temu lekarzowi na częściowy powrót do praktyki, ale na porządku dziennym pozostał niemyślny problem moralnego i medycznego aspektu eutanazji. Czy do referendum dojdzie, na razie nie wiadomo, byłoby to jednak precedens na skalę światową.

Seks nieboszczyków

Poprzez uważne studiowanie nekrologów zamieszczanych w gazetach szwajcarskich, dwaj pomyslni aferyści z Schaffhausen postanowili dorobić się. Zmarłym zaczęli nadawać pilnie zapomnienia o zaplate rachunków za rzekomo dostarczone artykuły seksu i literaturę pornograficzną. Rachunki te przeważnie (i dyskretnie) regulowali krewni nieboszczyków, troskliwie dbając o dobre imię zmarłego małżonka, ojca, czy dziadka. Wymienione przez aferystów kwoty wpłacano się na określone konto bankowe. W końcu poprzez to konto ustalono nazwiska obu szanowanych, którzy w imieniu nie istniejącej firmy pn. „Międzynarodowe artykuły seksualne i wysiłki literatury” zdołali wyłudzić w kilkuset przypadkach poważne sumy, zanim policja nie położyła kresu aferze.

„MINI-LASER”

Laser, którego „serce” jest mniejsze od łebka od szpilki? — tego jeszcze nie było. Okazuje się jednak, że w optoelektronice nie ma rzeczy niemożliwych, gdyż ostatnio firmy amerykańska Bell Telephone Laboratories zbudowała superminiaturowy laser o tej właśnie wielkości. Urządzenie to pracujące w normalnej temperaturze, odznacza się również nadzwyczajną trwałością wynoszącą około 10 tys. godzin pracy. Warto przypomnieć, że pierwsze lasery pracowały zaledwie około 30 godzin.

ANTHONY BERKELEY

Tłum. I. DĄBSKA



— Nie, Alec, nie takiego — odparł chłodno Roger. — Moje spostrzeżenia dotyczące nadmiernej ilości arsenu były absolutnie naturalne i dziwię się jedynie, że nikogo innego to nie uderzyło i nie skłoniło do wyciągnięcia wprost przeciwnego wniosku. A czy miałem szlachetność, czy nie miałem, to jeszcze kwestia do rozstrzygnięcia, zechciej łaskawie nie zapominać, że wystąpiłem to wyłącznie jako ciekawa możliwość, a nie niezaprzeczalny fakt. Poza tym, jak przypominasz sobie to gadanie, że pani Bentley kupiła ten naarszenikowany papier na muchy w miejscowym sklepie z chemikaliami?

— Tak, pamiętam.

— No więc w takim razie pytam cię, czy to naturalne, że ktoś chce kupić zatruty papier na muchy, żeby zdobyć w ten sposób arsenik, potrzebny do pozbycia się na przykład męża, idzie sobie po prostu do miejscowego sklepu z chemikaliami, gdzie go doskonale znają i tam kupuje taki papier? Sam dobrze wiesz, że każde morderstwo powoduje większą czy mniejszą falę domysłów i plotek, a już nikt chyba bardziej nie zdaje sobie z tego sprawy, jak potencjalny morderca. Czy więc uważasz taki fakt za naturalny? Mogła przecież doskonale kupić taki sam papier w Londynie, gdzie nikt jej nie zna.

— To już jest coś, rzeczywiście — musiał przyznać Alec. — Więc twoim zdaniem pani Bentley kupiła te papiery bez żadnej ubocznej myśli? Nie po to, żeby otruć męża?

— Oczywiście, że nie, skoro go nie otrula!

— Po cóż, w takim razie, w ogóle te papiery kupowała?

— Nie wiem. Może po prostu z zamiarem wytopienia much. W każdym razie te zagadki musimy odłożyć do chwili, aż ona sama nam to wyjaśni.

— Widzę więc, że w dalszym ciągu uważasz ją za niewinną?

— Tego właśnie, mój znakomity Aleksandrze, musimy dowiedzieć — powiedział cierpliwie Roger. — Jeżeli zamierzamy poważnie zabrać się za sprawę, to musimy działać na podstawie przekonania, iż pani Bentley została niesłusznie osądzona i oskarżona i że winien jest ktoś inny. Nasze wszystkie wysiłki

— 25 —

Istnieje różnica...

Cała najbardziej rozpowszechniająca się w USA forma przestępczości uważa się za przestępstwo gospodarcze, tzw. typu urzędniczego. Tygodnik U.S. News and World Report zalicza do nich m. in.: przekupstwa i łapownictwo, defraudacje, oszustwa kredytowe, oszukiwanie bankrutów firm, oszustwa przy sprzedaży wysyłkowej.

Nie każda szara masa ma coś wspólnego z mózgiem.
St. J. Lee

Więzienne kłopoty

Ponieważ stare więzienie w Andorze jest przepelnione, nowych aresztantów trzeba było umieścić w remizie strażackiej. Obywateli miało zgodzić się na zmianę pilnować 16 aresztowanych.

Od czterdziestu starych więzień w Andorze liczący jedną tylko celę, którą zamieszkiwał jeden jedyny pensjonariusz. Miał on zwyczaj otwierania szeroko drzwi, aby — jak się wyrażał — złapać trochę słońca. Stał się on swego rodzaju atrakcją dla turystów, niechętnie podówczas odwiedzających Andorę. Swego czasu wybudowano nowe więzienie, które jednak nie zdążyło otworzyć. Wkrótce po jego otwarciu pewien Hiszpan, będący pierwszym pensjonariuszem, bez specjalnych trudności siorował mury odgradzające go od wolności, zabierając ze sobą... prycze, która

Przyczyna śmierci

Mieszkaniec Glasgow — 46-letni James McGhee wracał ze sklepu do domu z zakupioną butelką whisky pod pachą ulicą wzdłuż kanału. W pewnej chwili butelka wpadła do wody. Szkot, nie wahając się ani chwili wskoczył za nią do kanału. „Utonął podczas próby wyłowienia butelki whisky” — taka notatka naniesiona do ksiąg policyjnych w Glasgow.

Najstarszy goryl

Goryl „Massa” z ogrodu zoologicznego w Filadelfii jest najstarszym przedstawicielem tego gatunku żyjącym w niewoli. Niedawno obchodził on 44 rocznicę urodzin. Zgodnie z tradycją, „Massa” dostał tort urodzinowy, zrobiony z pomarańczę, marchwi i różnych rodzajów kapusty i salaty. Opiekunowie goryla twierdzą, że dożył on tak sędziwego wieku dzięki specjalnej diecie, która nie pozwalała, by „Massa” przekroczył 300 funtów wagi.

Miesiąc miodowy

Tuż po ślubie państwo Ronald i Maria McGhee z Carbonale (Pensylwania) przybyli samolotem do Nowego Jorku, gdzie w hotelu „Waldorf-Astoria” mieli zamiar spędzić „miodowy miesiąc”. Do hotelu przyjechali takśową. Gdy jednak wysiedli z pojazdu, kierowca natychmiast zbiegł wraz z bagażem młodej pary. Zrozpaczeni Ronald i Maria musieli powrócić do Pensylwanii. Przed odjazdem Maria stwierdziła: „Był to chyba najkrótszy w historii miesiąc miodowy”.

Do ich odejścia dyrektorka hotelu postanowiła poprawić nieco opinię państwa McGhee o Nowym Jorku oraz sprawić im przyjemność „na nowej drodze życia”. Dyrektorka hotelu zawiadomiła młodą parę, iż przyznano im bezpłatny tygodniowy pobyt w „Waldorf-Astoria” (dawniej z kosztami przejazdu).



Czy mi w tym ładnie? — Aktorka Cornelia Sharpe przymierza kolejną bluzkę w jednym z nowojorskich sklepów.

— 26 —

Dziś i Radio

CZWARTEK, 20 LUTEGO

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 Dedykacje muzyczne. 10.30 „Frontowe drogi” — fragm. 10.40 Przerzany zawsze ubezpieczony. 10.45 Kwadrans z Ronnie Aldrichem. 11.00 Muzyka i aktualności. 11.15 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie. 11.30 Koszalin na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Chwila muzyki. 12.35 Koszalin na muzycznej antenie. 12.40 Dom i my 13.00 Piosenki różnych narodów. 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Rytm nastolatka. 14.00 Człowiek i środowisko. 14.05 Spotkanie z folklorem. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Nagrania z młodych artystów. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka staropolska. 15.30 Estrada przyjaźni. 16.00 Wiad. 16.10 Z polskiej fototeleki. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Koncert zesp. „Dave Pike Set”. 17.00 Radiokurier. 17.20 Rytmoplast. 17.40 Spiewajka Swingle Singers. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przebieg non stop 19.00 i wydanie dziennika. 19.15 Gwiazdy polskich estrad. 19.45 Z księgarskich witryn. 20.00 Cele i funkcje polityki społecznej. 20.20 Panorama stwórców jazzowych. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Koncert żywcem. 21.35 Pakt reklamowy. 21.50 Gra Tony Himmis — trąbka. 22.00 II wyd. dziennika. 21.15 Minirelatyw. 22.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki. 23.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 J. Zarebski — Kwintet fortep. c-moll. 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 Kronika kulturalna. 10.15 J. Haydn: Symfonia B-dur nr 84. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 „Ten, który odważył się być madry” — słuch 11.30 Wiad. 11.35 Poradnia rodzinna. 11.40 Chorozy weneryczne nadal groźne. 11.50 Melodie kumpolskie. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „Lututów dotrzymujcie słowa” — rep. dżw. (L). 12.25 Melodie ludowe (L). 12.35 Od gwary do foxtrotta (L). 12.50 „Problemy szkoły i domu” (L). 13.00 Jak być rodzicem? 13.20 C. Debussy — 2 tańce na harle i ork. symfoniczna. 13.30 Wiad. 13.35 „Ogrody” — fragm. 13.35 Minirelatyw folklorystyczny. 14.00 Wieści i opinie. 14.15 Czesi i ludzie. 14.35 E. Carter — Sonata. 15.00 Zawsze o 15.00 15.40 Co się wam w tel. audycji najbardziej podoba. 16.00 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 16.15 Z nagrania solistów. 16.45 Aktualności iódzkie (L). 17.00 Koncert (L). 17.15 „Przed koncertem w Filharmonii” (L). 17.25 Z cyklu: „Okolice kultury” (L). 17.35 W stylu retro — Charleston (L). 17.55 „Runda z piosenką” (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echo dnia. 18.40 Polacy na świecie. 19.00 G. Franck — „Les Dîners” — poemat symfoniczny. 19.15 Lekcja jez. ros. 19.30 Mozart: Koncert 20.05 Odtworzenie opery G. Verdięgo — „Falstaff”. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sportowe. 21.55 D. c. opery. 22.45 Jazz. 23.10 Co pisać o muzyce? 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

11.00 W. Karolak i J. Ptaszyn Wroblewski grają standardy. 11.30 Zycie rodzinne — magazyn. 11.50 B. Lady Barbary. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Z kierownika 13.00 Dzień 19k co dzień — magazyn. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Interpretacje z drugiej reki. 15.30 Pół żartem, pół serio. 15.40 Rozszyfrowujemy piosenkę. 16.05 „Srodowy blues” gra Joe Newman Quintet. 16.15 Przebieg za przebiegiem. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Eksplozja w katedrze” — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Fotoplastikon. 18.00 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Konsomane i dysonanse — magazyn. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Muzyczna poczta

UKF. 20.00 Z „Rzeczypospolitej” — o sprawach wielkich i małych — luty. 20.25 „Lot” — solowa płyta Alina Lee. 20.45 Lekcja jez. niem. 21.00 Reminiscentje muzyczne. 21.50 G. Verdi — „Dzień królowania”. 22.00 Fakty dnia. 22.06 Gwiazda siedmiu wieców — zespół Jethro Tull. 22.15 „Kawaler de Lasardero” — odc. 22.45 Organy czeskie morskawskie i słowackie. 23.00 Wiersze o wieszaczach. 23.05 Laboratorium — magazyn.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze (z Łodzi). 7.00 TV Technikum Rolnicze (z Wrocławia). 8.00 „Co.ombo” — „System alarmowy” — film ser. prod. USA (W). 11.05 Język polski dla klas III — Włodzimierz Majakowski (W). 13.40 TV Technikum Rolnicze (W). 14.15 TV Technikum Rolnicze (ze Szczecina). 14.50 Matematyka w szkole (z Krakowa). 16.30 Dziennik (Kolor). 18.40 Dia młodoży — siedem nauk — teleturniej. 19.00 Kalejdoskop sportowy (Kolor). 19.20 Dobranoc (Kolor). 19.30 Dziennik (Kolor). 20.20 „Colombo” — System alarmowy — film serjiny prod. USA (W). 21.40 „Mistrz spod Złotego Gronia” — Jan Wach — rep. filmowy (Kul.). 22.15 Dziennik (Kolor). W. 22.30 Wiad. sport. (Kolor). W. 22.40 „Revival jazz band” — Złota Tanki 75 — koncert jazzu tradycyjnego (Kolor). W.

PROGRAM II

17.10 Język rosyjski — lekcja 17. 17.40 Armia Radziecka — program poświęcony 57 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. 18.00 Ludzie nauki — prof. Szczepan Piemalik (Kolor). 18.30 Dia młodoży — siedem nauk — teleturniej. 19.00 Kalejdoskop sportowy (Kolor). 19.20 Dobranoc (Kolor). 19.30 Dziennik (Kolor). 20.20 Dziecko w świecie dorosłych — program publ. 20.55 „Oceń od zapomnienia” — program publ. kult. (Kolor). 21.25 24 godziny (Kolor). 21.35 Klub Filmowy — „Polawiaże krabów”. 22.20 Język francuski — lekcja 35 cz. I.

Kolorowe płytki na elewacje domów

W zakładach „Marywil” w Staporowie przystąpiono do rozruchu maszyn i urządzeń w wydziale produkcyjnym płytek pokrywających szkielet budownictwa wyrobów rusy w marcu br. Produkować się tutaj będzie rocznie 400 tys. m kw. kolorowych płyt do elewacji domów i wykładania podłóg. Głównymi odbiorcami płytek będą fabryki domów. Płytki produkowane będą z tzw. „błotku” — surowca zawierającego na białkach w pobliżu dawnej kopalni rudy żelaza „Szcza Góra”.

Koleżance IRENE CZEREPOWICKIEJ wyrazi współczucia z powodu zgonu

MĘŻA
składają:
KOLEŻANKI I KOLEDZY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ SPECJALNEJ NR 59.

W dniu 18 lutego 1975 roku odziedzili od nas na zawsze nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek
S. ↑ P.
WŁADYSŁAW MIKOŁAJCZYK
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
ZONA, CÓRKI, SYNOWIE ZIĘCIEWIE I WNUKI

W dniu 17 lutego 1975 roku zmarła, przeżywszy lat 69
S. ↑ P.
JANINA CHRUSZCZEWSKA
z domu BONIECKA.
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego 1975 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dolach, o smutnym obrzędzie zawiadamiają
SYN I SYNOWA z DZIECMI

Pani dr. med. MARI PERYNSKIEJ wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają:
DYREKCYJA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA P. GRUZYCZEGO w TUSZYNIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 lutego 1975 roku odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza, niedościgniona w swej dobroci, Zona, Matka i Babcia
S. ↑ P.
MELANIA JANCZYK
(ur. SMOLAREK).
Wyprowadzenie drogiem nam zwłok nastąpi w dniu 21 lutego 1975 roku o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
MAZ, SYN, SYNOWA, WNUCZEK, SIÓSTRY I POZOSTAŁA RODZINA

Wszystkim, którzy nieśli pomoc w czasie choroby i wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego Męża i Tatusia
S. ↑ P.
JANA KORNOWSKIEGO
lekarza med.
serdeczne podziękowanie składają
ZONA z CÓRKAMI

Z powodu tragicznej śmierci
KAZIMIERZA WAWRZKOWICZA
serdeczne wyrazy współczucia
Zonie i Rodzinie składają:
KIEROWNICTWO, KOLEŻANKI I KOLEDZY z BAZY SPRZĘTU I TRANSPORTU PP B.B.I. I PRZEM. „ENERGO-BLOK” w ŁODZI